WTOREK 10 PAŹDZIERNIKA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

Rok XXXII

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 41 (1640)

Jabłoński deklaruje miliony na pałac w Sławikowie

STRONA 10

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Starosta dostał czek na 48 mln zł Przebuduje drogi do Eko-Okien

Na zdjęciu od lewej: wójt Pietrowic Wielkich Andrzej Wawrzynek, dyrektor Pionu Rozwoju Infrastruktury w Eko-Oknach i szef rady powiatu Adam Wajda, prezes i właściciel Eko-Okien Mateusz Kłosek, wiceminister Paweł Jabłoński, starosta Grzegorz Swoboda i minister Michał Wójcik.

Grzegorz Swoboda przyznaje, że Powiat Raciborski nie pozyskał jeszcze tak wysokiej dotacji rządowej, jak ta z Programu Inwestycji Strategicznych. Informację o niej przywieźli politycy Zjednoczonej Prawicy – Paweł Jabłoński i Michał Wójcik. Trzy dojazdówki do fabryki w Kornicach mają być przebudowane w najwyższym standardzie, aby ruch tirów był płynniejszy, a uciążliwości dla mieszkańców – mniejsze. – Przypilnujemy tego – obiecał na konferencji prasowej prezes Eko-Okien Mateusz Kłosek. O SZCZEGÓŁACH NA STR. 3

Rafako ma nowego prezesa

STRONA 6

Lenartowicz liczy na kobiety

STRONA 7

Lewica chce łączyć górnictwo z zieloną polityką

STRONA 12

Kompetencje cyfrowe to klucz do rynku pracy

Wywiad z Mirosławem Ruszkiewiczem dyrektorem PUP

STRONA 18

Nie będzie przenosin więzienia

STRONA 4

REKLAMA

Noworodki z Gamowskiej –14 dzieci na zdjęciach

STR. 26 i 28

ISSN 1232-4035
41
9 771232 403105

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl b5f241b233

Zabytki ważne dla Śląska w Sudole i na Kasprowicza

Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał do rejestru zabytków województwa śląskiego dwa obiekty z Raciborza: kościół pw. Matki Bożej Różańcowej zlokalizowany przy ul. Czynu Społecznego w Sudole oraz budynek szkolny przy ul. Jana Kasprowicza 11, w którym mieści się I Liceum Ogólnokształcące.

Oba budynki prezentują bardzo wartościową formę architektoniczną, nie są też bez znaczenia dla historii.

Kościół Matki Bożej Różańcowej został wybudowany w latach 1904 – 1906. Świątynia prezentuje charakterystyczny dla tego okresu styl neogotycki, jednak w jego schyłkowej już fazie.

Budynek szkolny przy ul. Jana Kasprowicza pochodzi z tego samego okresu co kościół Matki Bożej Różańcowej. Został wybudowany w latach 1910 – 1911 jako element placówki dla osób niesłyszących i słabosłyszących.

(Red)

Tak pędził, że zabrali mu prawko

21-letni kierowca mercedesa zlekceważył przepisy prawa ruchu drogowego i przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 56 km/h. Mieszkaniec Raciborza jechał ulicą Mariańską z prędkością 106 km/h. Za popełnione wykroczenie ukarany został przez mundurowych mandatem karnym w wysokości 1500 złotych i 13 punktami karnymi. Policjanci dodatkowo zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy na trzy miesiące.

(Red)

VIII rozdanie Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Są projekty z powiatu.

Dofinansowanie uzyskały: Rodzinny Ogród Rekreacji w Raciborzu, budowa i modernizacja infrastruktury sportowej przy II Liceum Ogólnokształcącym w Raciborzu, modernizacja dróg w gminie Krzyżanowice, zagospodarowanie otoczenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kobyli, program Nowoczesny Kornowac, remont dróg w gminie Gaszowice i poprawa infrastruktury drogowej na terenie gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny. Rządowy Program Inwestycji Strategicznych to bezzwrotne dofinansowanie rządowe na projekty zgłoszone przez samorządy.

(red)

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

Gawlina w Muzeum

Nowa wystawa czasowa w Muzeum w Raciborzu zatytułowana „Józef Gawlina, biskup, żołnierz, pielgrzym" powstała z okazji 90. rocznicy konsekracji biskupiej Józefa Gawliny i objęcia przez niego Biskupstwa Wojsk Polskich. Wernisaż wystawy odbędzie się 13 października 2023 r. o 18.00 w budynku ekspozycyjnym Muzeum w Raciborzu, ul. Gimnazjalna 1. Wystawa będzie prezentowana do końca listopada 2023 r. Przygotowała ją Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Ekspozycja była prezentowana podczas konferencji naukowej poświęconej abp. Gawlinie, którą wspólnie z CBW zorganizował 21 kwietnia Ordynariat Polowy. W maju tego roku wystawę można było oglądać przed budynkiem Dowództwa Garnizonu Warszawa na Pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Wystawę uzupełniają artefakty związane z abp. Józefem Gawliną, pochodzące ze zbiorów Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej z Raciborza-Brzezia (ks. Józef Gawlina był kuratorem powstającej polskiej katowickiej prowincji Sióstr Maryi Niepokalanej), dr Zbigniewa Ciszka, który pielęgnuje pamięć o abp. Gawlinie w środowisku raciborskim, a także ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu.

(Red)

Nagroda za ogród

Miasto Racibórz zdobyło I miejsce w konkursie „Miasto z Klimatem – najlepszy zrealizowany projekt ". Wiceprezydent Raciborza Dawid Wacławczyk odebrał statuetkę i czek z rąk wiceministra Adama Guibourgé-Czetwertyńskiego.

Rozdanie nagród odbyło się 6 października w siedzibie Ministerstwa Klimatu i Środowiska. I miejsce w jednej z trzech kategorii tj. „zatrzymanie wód opadowych w miejscu ich opadu (w miastach do 70 tys mieszkańców)" otrzymał pierwszy w Raciborzu Ogród Deszczowy, który zlokalizowany jest przy Przedszkolu nr 23, a nadzoruje go Judyta Kwaśnica.

(Red)

Wschodnia Obwodnica Raciborza. Spotkanie informacyjne dla mieszkańców

Urząd miasta w Raciborzu zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców na spotkanie informacyjne dotyczące przekazania informacji na temat prac związanych z realizacją zadania pn.: Opracowanie dokumentacji koncepcyjno-środowiskowej dla budowy wschodniej obwodnicy Raciborza

Na spotkaniu, które odbędzie się 18 października o 17.00 w sali błękitnej urzędu, nastąpi prezentacja przebiegów planowanych do realizacji wariantów wschodniej obwodnicy Raciborza, szczegółowych rozwiązań technicznych, które były analizowane zarówno na etapie realizacji Studium Korytarzowego, jak również na etapach późniejszych,

Podczas spotkania będzie możliwe pisemne składanie uwag i wniosków dotyczących realizowanej inwestycji.

Przypominamy, że Wschodnia Obwodnica Raciborza ma stanowić docelowo kontynuację etapu 4 i 5 Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna. Cały przebieg Wschodniej Obwodnicy Raciborza mający początek na terenie gminy Rudnik, a kończący się w dzielnicy Sudół w Raciborzu stanowić ma nowy przebieg Drogi Krajowej nr 45.

Prace projektowe rozpoczęły się 17 września 2019 roku, kiedy to podpisana została umowa na realizację dokumentacji.

(red)

Piórem naczelnego

Mariusz Weidner
Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Kibel to nie igrzyska

Imponująca zagroda żubrów, wystawne koncerty na zamku i placu Długosza a na nich gwiazdy znane z telewizji; w planach władz jawią się kosztowne inwestycje w lodowisko czy rozbudowę basenu, a mnie w głowie kołacze, że znam ludzi, co na raciborskim Ostrogu mieszkają w kamienicach bez łazienek, z ubikacją na półpiętrze. Na zabawy, na rozrywkę – tę chwilową, ulotną – idą miliony, a na podstawowe potrzeby brakuje pieniędzy. Dziwne to zarządzanie. Pójdę boso do najdroższego fryzjera. Zjem w markowej restauracji choć nie mam gdzie mieszkać. Takie plany brzmią absurdalnie, a jednak mam wrażenie, że w takiej rzeczywistości żyjemy. Niezależnie od władz, od polityki, tej czy tamtej partii lub opcji. Tak jakoś się dzieje, że włodarze, liderzy społeczni i polityczni, wpierw chcą się dobrze zaprezentować, coś sprezentować, wywołać pozytywne emocje. Gubi się przy tym to, co przyziemne, podstawowe. Wątek braku toalety w mieszkaniu jest powtarzany od lat i wciąż, mimo internetu w telefonach i samochodów na prąd, w Raciborzu się tak mieszka. Tylko kto wybierze polityka, który powie: zamiast igrzysk wydamy na kibel? To jak z sytym, co nie zrozumie głodnego.

eprasa.pl b5f241b233

Starosta Swoboda otrzymał czek na 49 mln zł. Do remontu 3 powiatowe drogi w rejonie Eko-Okien

W środę ogłosił to wiceminister Jabłoński, a w czwartek 5 października starosta raciborski w towarzystwie właściciela Eko-Okien i polityków Zjednoczonej Prawicy poinformowali o rządowej dotacji na przebudowę dróg w rejonie siedziby największego producenta okien w Europie.

Do Kornic przybyli oprócz włodarza Powiatu Raciborskiego także minister, członek Rady Ministrów Michał Wójcik, podsekretarz stanu w MSZ Paweł Jabłoński, wójt Pietrowic Wielkich Andrzej Wawrzynek i dyrektor biura poselskiego Michała Wosia – Szymon Szrot. W roli współgospodarzy briefingu prasowego wystąpili prezes Eko-Okien Mateusz Kłosek i dyrektor w spółce Adam Wajda (jednocześnie szef rady powiatu).

Fabryka jak z Azji

Wójcik zastępował swego kolegę z rządu i partii – Michała Wosia. Wyjaśnił, że raciborzanin zajmuje się sprawą ekstradycji z Dubaju podejrzanego w głośnej sprawie wypadku autostradowego. Polityk Suwerennej Polski był pozytywnie zaskoczony rozmiarami fabryki w Kornicach i ruchem tu panującym. Wiceminister Jabłoński przyznał, że podobne odczucia mieli ambasadorowie krajów azjatyckich, którzy kilka dni wcześniej zwiedzili z nim Eko-Okna. – Myśleli, że tak wielkie zakłady produkcyjne są tylko w Azji – stwierdził.

Spotkanie przed kamerami w Kornicach posłużyło podziękowaniom tym, którzy starali się o pozyskanie rządowego dofinansowania. Prezes Mateusz Kłosek zaznaczył, że wspólnie z Wajdą przypilnują, aby standard wykonania nowych dróg odpowiadał tym, które już powstały przy fabryce. Są szerokie i przystosowane do ciężkiego transportu.

Drogi są jak żyły

Prezes Kłosek podziękował w imieniu kierowców zatrudnionych w Eko-Oknach, bo oni będą użytkować te drogi. – Dziękuję za tę inicjatywę stronie rządowej. My zaczęliśmy budować drogi tutaj wspólnie z wójtem i mamy nowy standard szerokich betonowych dróg, standard zachodnioeuropejski. Te drogi nie powodują zagrożenia. Inicjatywa rządowa nam pomaga dociągnąć te drogi do tych głównych, za co dziękujemy panom posłom Wosiowi i Jabłońskiemu. Będziemy się starali, aby te inwestycje w drogi procentowały w przyszłości, płacimy podatki, planujemy się nadal rozwijać. A drogi są jak żyły – najlepiej jak są to szerokie aorty. Nam poszerzenie sieci dróg jest bardzo potrzebne – oznajmił M. Kłosek.

A. Wajda oznajmił, że Eko-Okna mają już 900 tirów, a będzie ich jeszcze więcej.

Starosta raciborski z czekiem na 49 mln zł. Konferencja prasowa w Eko-Oknach

Zadanie, na które Powiat otrzymał dofinansowanie, nosi nazwę „Przebudowa dróg powiatowych nr 3502S, 3503S oraz 3504S na terenie Gminy Pietrowice Wielkie i Gminy Rudnik”

Planowana wartość całego zadania wynosi 50 000 000,00 zł z tego kwota dofinansowania to 49 000 000,00 zł, co stanowi 98% kosztów, a udział własny to 1 000 000,00 zł (2 % kosztów).

Przewidywany okres realizacji zadania: 2024 – 2026 r.

Zadanie obejmuje wykonanie dokumentacji projektowych i robót budowlanych dla przebudowy drogi powiatowej nr 3502S granica województwa–Pawłów oraz odcinków dróg powiatowych nr 3504S Pawłów – Pietrowice Wielkie i nr 3503S Modzurów – Pawłów. Planowana długość przebudowy do 14,50 km. Drogi te stanowią m.in. dojazd do terenów inwestycyjnych w miejscowości Kornice.

Zakres zadania obejmuje głównie: w większości przebudowę konstrukcji jezdni i skrzyżowań z jednoczesnym podniesieniem ich nośności, w części wymianę warstw konstrukcyjnych nawierzchni jezdni, a także przebudowę zjazdów, obiektów mostowych, przepustów, przebudowę i uzupełnienie chodników i poboczy, modernizację kanalizacji deszczowej w Makowie, wymianę i regulację elementów odwodnienia wraz z ich uzupełnieniem, odtworzenie i wyprofilowanie rowów, przeniesienie lub zabezpieczenie kolidującej infrastruktury, roboty na przejściach dla pieszych, wykonanie oznakowania i montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu, plantowanie terenu w pasie drogowym.

Za doprowadzenie do finału starań o przebudowę dróg powiatowych na terenie pietrowickim dziękował wójt Wawrzynek. – Uderzałem do starosty w tej sprawie – podkreślił doświadczony włodarz.

Wspierać i nie utrudniać

Minister Wójcik przyznał, że jest pod wrażeniem, bo Eko-Okna to kilkanaście tysięcy pracowników, tyleż samo kooperantów. Podziwia gigantyczny przychód i bardzo duży zysk. – Ubogacacie tę ziemię i tę społeczność. Jestem tu, bo rozstrzygnięto edycję programu Inwestycji Strategicznych, a wcześniej kierowano prośby do posła Wosia w sprawie tych dróg. My od tego jesteśmy żeby wspierać, nie utrudniać, a te pieniądze będą dobrze spożytkowane – podkreślił Michał Wójcik.

Na koniec przemówień wiceminister Jabłoński wręczył staroście symboliczny czek na 49 mln zł, zapewniając, że to realne pieniądze do wydania na prace drogowe. Grzegorz Swoboda powiedział nam, że zadanie jest dwuletnie, jego ukończenia należy się spodziewać w 2026 roku. – Zadziałamy bez zbędnej zwłoki, zajmą się tym urzędnicy starostwa – podsumował.

Wiceminister Paweł Jabłoński oświadczył, że Eko-Okna są dumą Śląska i dumą Polski. – Miejsce coraz bardziej znane na całym świecie – dodał. – Suną tędy kawalkady samochodów, autobusów. To obciążenie potężne naszych dróg. Konieczne są inwestycje. Te 49 mln zł to dobry przykład współpracy z przedsiębiorcami. W interesie nas wszystkich. Ogłoszono plan budowy obwodnicy, chcemy poprawiać infrastrukturę drogową. To niezależne od barw politycznych. Rząd stara się wspierać dobre projekty. Będzie tego dużo więcej.

(ma.w)

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl b5f241b233

Wiceminister Woś dementuje plotki o przenosinach więzienia. Z biskupem wmurowali kamień węgielny pod osiedle dla więzienników

Zakład karny w Raciborzu świętował 2 października. Pod murami więzienia dokonano aktu wmurowania kamienia węgielnego pod budowę czterech bloków mieszkalnych dla funkcjonariuszy służby więziennej. To druga taka inwestycja, obok mieszkań dla więzienników budowanych na warszawskiej Białołęce.

To więźniowie sponsorują to osiedle – mówił wiceminister sprawiedliwości Michał Woś. Wspomniał, że za rządów PO więźniowie mieli PlayStation w celach i tylko 1/3 z osadzonych pracowała. Dziś pracują niemal wszyscy, a z części ich zarobków tworzony jest Fundusz Aktywizacji Zawodowej. Z tego źródła powstają m.in. bloki mieszkalne na zapleczu więzienia, w pobliżu osiedla mieszkań komunalnych przy Łąkowej.

To będą kwatery o wysokim standardzie – zapewniał wiceminister. Wspomniał o wspierających pomysł budowy mieszkań – Macieju Koniorze (dyrektor okręgowy SW w Katowicach) i Michale Ficie (były wiceprezydent Raciborza).

Czynniki rozwoju Raciborza

– Długo dyskutowałem z panem Fitą, czy podejmować się tej inwestycji, pytałem go, jak to widzi z perspektywy Miasta. Bo są trzy czynniki rozwoju np. Raciborza, mówiące o tym, czy będzie wielki. Są nimi: drogi, praca i mieszkania. Można robić jakieś wydarzenia czy akcyjki, ale o wielkości miasta świadczy, czy umie zatrzymać na miejscu ludzi młodych, dając im mieszkanie i pracę oraz dobrą infrastrukturę drogową – zaznaczył M. Woś.

Na wydarzenie przyjechali dyrektorzy zakładów karnych z regionu

Zachęcał do wstępowania do służby więziennej. W uroczystości wzięli udział uczniowie klas mundurowych z ZSOMS i „Ekonomika". – Aktualnie mamy więcej przyjęć niż odejść. Na dzień dobry funkcjonariusz dostaje 4500 zł na rękę, a w przyszłym roku będzie podwyżka 900 zł – informował wiceminister.

Dodał jeszcze, że oprócz bloków powstanie wielki parking dla więzienników, na kilkaset aut. Tak wiele ma być też drzew, a park i ogród przywięzienny ma zostać zrewitalizowany.

Nie będzie przenosin, nie będzie muzeum

Przy okazji Woś zdementował plotki o rzekomym przenoszeniu więzienia z Raciborza. – Nie ma i nie będzie takich przenosin. Wybudowanie takiego więzienia jak to w Raciborzu, kosztowałoby jakiś miliard złotych. Ten teren liczy sobie 25 tys. mkw. Jeśli myśli się o jakichś inwestorach, to zobaczmy, co stało się ze starym szpitalem. Że miałoby tu powstać jakieś muzeum? Największe muzea w Warszawie mają od 3 do 12 tys. mkw. – mówił wiceminister sprawiedliwości.

Biskup Pierskała poświęcił kamień węgielny pod budowę nowego osiedla

Służba więzienna jest drogą do wolności, dziękuję tym, którzy się w nią angażują – podsumował M. Woś.

W uroczystości, której gospodarzem był dyrektor Zakładu Karnego w Raciborzu por. Grzegorz Skowronek, udział wzięli także: dyrektor okręgowy Służby Więziennej w Katowicach płk Maciej Konior, dyrektor Polskiej Grupy SW Przedsiębiorstwo Państwowe Rakon – Artur Dziadosz oraz ks. bp Rudolf Pierskała, który dokonał poświecenia kamienia węgielnego.

(ma.w)

Budowa kwater tymczasowych przy Zakładzie Karnym w Raciborzu to inwestycja w ramach Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2022 – 2025 – przedsięwzięcie nr 7 – Poprawa warunków socjalno-bytowych funkcjonariuszy Służby Więziennej i pracowników cywilnych SW – „Funkcjonariusz Pro". Przy Zakładzie Karnym w Raciborzu powstanie małe osiedle. Będą to kwatery tymczasowe dla funkcjonariuszy i pracowników jednostki. Do końca 2025 r. w Raciborzu wykonawca zbuduje 4 bloki (czteropiętrowe), w których powstaną 64 mieszkania wyposażone w standardzie „pod klucz". W ramach inwestycji zagospodarowany zostanie również teren wokół bloków. Powstaną chodniki, parkingi, place zabaw i tereny z zielenią.

REKLAMA

eprasa.pl b5f241b233

STAROSTA Z PO CHCE BRONIĆ ŚLĄSKIEGO WĘGLA W SEJMIE.

Wywiad z Mirosławem Dużym – kandydatem w wyborach parlamentarnych

Mirosław Duży mówi, że jego formacja polityczna przaja Śląskowi, Polsce i Unii Europejskiej, a energetyki opartej na śląskim węglu trzeba bronić. Choć znany jest z luźnego sposobu bycia, to zapewnia, że do polityki podchodzi bardzo poważnie.

– Mówi pan, że możemy nadal wydobywać polski węgiel, spalać go w polskich elektrowniach i mieć tańszy prąd. Takich głosów w Koalicji Obywatelskiej, czy szerzej – na opozycji, nie słyszy się zbyt często. Chyba, że jest kampania wyborcza..

– Szanuję swoje środowisko polityczne, ale nie wszyscy z nich znają się na problemach polskiego bezpieczeństwa energetycznego i nie mają do tego tak emocjonalnego stosunku jak ja. Nie wypominajmy sobie, który rząd zamknął więcej kopalń, nie podoba mi się, że polskim górnictwem często zarządzają partyjni nominaci, nie mający z tą branżą za wiele wspólnego. Bolesław Śmiały, w moich rodzinnych Łaziskach Górnych, przestanie fedrować już w 2028 roku, choć jest tam pod dostatkiem dobrego węgla energetycznego. W obecnych, bardzo trudnych, kryzysowych czasach, kiedy rynkami surowcowymi rządzi wojna, polityka i w pewnej mierze spekulacja, nasz węgiel jest dla Polski i Śląska kotwicą energetycznej stabilności. Nie jestem – rzecz jasna – przeciwnikiem energetyki odnawialnej, ale powinna być ona jednym z elementów naszego miksu – obok atomu, gazu i oczywiście węgla.

– W Rybniku powiedział pan „My przajemy Śląskowi, Polsce i Unii Europejskiej". Pięknie, tylko że Unia Europejska temu węglowi nie za bardzo przaje. Jak to pogodzić?

– Unia Europejska jest zdominowana przez socjalistów i Zielonych, którzy narzucili radykalny kierunek i ekspresowe tempo polityki klimatycznej. Oni na pewno nie przają węglowi. Natomiast Platforma Obywatelska należy do grupy Europejskiej Partii Ludowej, a naszą twarzą jeśli chodzi o kwestie energetyczno-gospodarcze jest Jerzy Buzek, polityk o ogromnym, międzynarodowym autorytecie i który na pewno nie jest eko-radykałem. Pandemia, wojna i kryzys w światowej gospodarce spowodowały, że niechęć Brukseli do węgla jest bardziej deklaratywna niż realna. Niemcy przewrócili nawet turbinę wiatrową, aby ułatwić dostęp do nowych złóż węgla brunatnego. Wiele zmienią przyszłoroczne wybory do Parlamentu Europejskiego. Wszystkie sondaże wskazują, że Zieloni i socjaliści stracą mandaty, a to znaczy, że do unijnej polityki klimatycznej wróci rozsądek.

Mirosław Duży kandyduje z 5. miejsca na liście Koalicji Obywatelskiej w wyborach do Sejmu. Na zdjęciu podczas ogłoszenia listy kandydatów KO w naszym regionie. FOT. WOJCIECH ŻOŁNECZKO

– A jak jest z tym „głodzeniem samorządów przez PiS"? Bo jak patrzę na powiat mikołowski, to największa inwestycja ostatnich lat, czyli Ognisko Pracy Pozaszkolnej, jest realizowana dzięki znacznemu wsparciu z Polskiego Ładu (16 mln zł, powiat dołożył 9 mln zł). Czy tak PiS głodzi samorządy? Dając miliony?

– Pański argument jest – delikatnie mówiąc – bardzo populistyczny i jakby żywcem wyjęty z wiadomości TVP. Trzeba zacząć od tego, że rząd PiS poprzez zmiany w polityce podatkowej doprowadził wszystkie samorządy na skraj bankructwa. Sam powiat mikołowski z tytułu zmniejszonych wpływów z podatku PIT jest „w plecy" 42 miliony złotych. Oczywiście, można zmniejszać wydatki poprzez wymuszone oszczędności i zmiany organizacyjne, ale takimi sztucznymi zabiegami nie spowodujemy, że odzyskamy finansowy oddech. My musimy nadrobić brakujące miliony poprzez rezygnację z inwestycji, na które czekają mieszkańcy. Cieszymy się, że powstanie nowa siedziba Ogniska Pracy Pozaszkolnej, ale rząd nie robi nikomu łaski, bo te środki pochodzą z pieniędzy podatników. Rząd jedną ręką daje kilkanaście milionów, a w tym czasie druga ręka wyciąga z naszego portfela kilkadziesiąt milionów. Jak nazwać taką politykę? Na to jest inne określenie, niż głodzenie.

– Jak to się dzieje, że w powiecie mikołowskim przyrasta liczba ludności, a Rybnik, Racibórz, Wodzisław czy Jastrzębie-Zdrój się wyludniają?

– Powiat mikołowski uchodzi za dobre miejsce do życia, bo chyba nigdzie indziej „zielone" i „czarne" oblicza Śląska nie tworzą tak harmonijnej całości. Mamy wiele dużych przedsiębiorstw, stref przemysłowych, a z drugiej strony sporo lasów i terenów rekreacyjnych. Żyjemy w sercu Śląska, ale nie przytłacza nas industrialny charakter regionu. Ważne jest także dobre położenie i skomunikowanie. Nasz powiat przecina kilka ważnych dróg regionalnych. Szybko można dojechać do Katowic, Gliwic, Rybnika, Tychów, do autostrad A1 i A4. W rankingu przyrostu ludności w gminach Śląsko-Dąbrowskiej Metropolii, na pierwszym miejscu są „nasze" Wyry, choć od kilku lat panuje moda na osiedlanie się w całym powiecie mikołowskim. Natomiast nie chciałbym się konfrontować z Rybnikiem, Wodzisławiem, Raciborzem czy Jastrzębiem-Zdrojem. To są dobrze rozwinięte i sprawnie zarządzane miasta, które mają swoje atuty.

– Wzrost liczby ludności, większa liczba firm – rozwój cieszy. Ale za tym rozwojem powinna nadążać infrastruktura, a z tym chyba nie jest najlepiej.

– Rozwój infrastruktury nigdy nie nadąży za oczekiwaniami mieszkańców. Do powiatu mikołowskiego przeprowadzają się ludzie z innych miast, którzy są przyzwyczajeni do tego, że jest gęsta sieć dróg, którymi łatwo można dojechać do szkoły, pracy, marketu. Staramy się te oczekiwania spełniać, choć sytuacja finansowa samorządów i polityka obecnego rządu nie sprzyjają inwestycyjnej ofensywie. Na szczęście dobrze układa się współpraca z Urzędem Marszałkowskim. Śląski samorząd rozpoczął ostatnio remont Drogi Wojewódzkiej 935, z Rudy Śląskiej do Rybnika, przez Mikołów i Orzesze. Trwa też remont Drogi Wojewódzka 928 z Mikołowa do Kobióra. Na te inwestycje mieszkańcy czekali od lat.

– Pan ma luźny sposób bycia, w Warszawie z pewnością polubiliby dowcipy, które mógłby pan opowiadać na salonach, ale chyba nie po to idzie pan do – nomen omen – dużej polityki. Co chciałby pan osiągnąć, jako poseł?

– Już św. Tomasz z Akwinu twierdził, że zgryźliwi starcy to jedno z największych osiągnięć szatana, „sztywniactwo" jest ostatnią cechą jaką można mi zarzucić, ale do polityki podchodzę bardzo poważnie. Moje plany nie są koncertem życzeń, do czego zdążyło nas przyzwyczaić wielu polityków. Chcę w Sejmie walczyć o polską energetykę opartą na śląskim węglu. Rezygnowanie z górnictwa tylko po to, aby spełnić mrzonki unijnych ideologów, jest nieodpowiedzialne, niegospodarne i nie mające nic wspólnego z solidarnością społeczną i zrównoważonym rozwojem. O tym chcę mówić w Sejmie i nie ma to dla mnie znaczenia, z której strony będą gwizdać, a z której klaskać.

– Wielki plan, ale piąte miejsce na liście Koalicji Obywatelskiej to nie jest dobra pozycja startowa w wyścigu o mandat poselski. Tym bardziej, że realnie rzecz biorąc Koalicja Obywatelska ma szansę na trzy mandaty z naszego okręgu.

– Piąte miejsce jest tak samo dobre albo złe, jak każde inne. Tak naprawdę premię startową ma tylko „jedynka", reszta musi zapracować na dobry wynik. Koalicja Obywatelska zdobyła trzy mandaty w poprzednich wyborach. I utrzymanie tego stanu to plan minimum (ja liczę na cztery). Kto się znajdzie w tej trójce lub czwórce ma drugorzędne znaczenie, bo w wyborach nie chodzi o spełnianie osobistych ambicji, ale o coś znacznie ważniejszego – o Polskę.

– Gdyby jeszcze głosy mieszkańców powiatu mikołowskiego podzieliły się między pana i Julię Kloc, ale jest jeszcze Łukasz Osmalak z Trzeciej Drogi. Trochę duża konkurencja jest na jeden powiat mikołowski.

– Szans Julii Kloc nie będę komentował bo to jest polityczna konkurencja i mamy raczej innych wyborców. Natomiast wciąż uważam, że podział demokratycznej opozycji na trzy bloki jest ogromnym błędem. Życzę Łukaszowi Osmalakowi jak najlepiej, ale przez to, że Koalicja Obywatelska, Lewica i Trzecia Droga wystawiają oddzielnych kandydatów, tracimy efekt synergii i wartości dodanej. Tym bardziej, że Trzecia Droga w sondażach nie wypada najlepiej i jest realna groźba, że nie przekroczy progu wyborczego. A wtedy, z powodu dzielenia mandatów metodą D'Hondta, głos oddany na Łukasza Osmalaka zmarnuje się i może przypaść w udziale PiS-owi.

eprasa.pl b5f241b233

Rafako ma nowego prezesa. To Dawid Jaworski

5 października Rada Nadzorcza Rafako SA dokonała zmian w zarządzie spółki. Odwołano prezesa Macieja Stańczuka, a następnie powierzono obowiązki prezesa zarządu Dawidowi Jaworskiemu. To nie koniec zmian.

Kolejna w ostatnich miesiącach zmiana na stanowisku prezesa Rafako. Teraz na czele spółki z Raciborza stoi Dawid Jaworski.

Zmiany w zarządzie Rafako

Rada Nadzorcza Rafako dokonała zmian w składzie zarządu spółki z Raciborza. Przede wszystkim odwołano prezesa zarządu Macieja Stańczuka (pełnił tę funkcję od czerwca tego roku, gdy zastąpił na stanowisku Radosława Domagalskiego-Łabędzkiego), a także skrócono okres oddelegowania do zarządu Przemysława Schmidta (jest członkiem rady nadzorczej).

Jednocześnie powołano do zarządu Dawida Jaworskiego i powierzono mu pełnienie obowiązków prezesa spółki. Ponadto oddelegowano do zarządu Rafako członka rady nadzorczej Michała Sikorskiego (na okres 3 miesięcy).

Ludzie PFR rządzą w Rafako

Zarówno Dawid Jaworski, jak i Michał Sikorski są związani z Polskim Funduszem Rozwoju – mniejszościowym udziałowcem Rafako, do którego poprzedni zarząd Rafako wnioskował o udzielenie pożyczki.

Dawid Jaworski w przeszłości był m.in.: wiceprezesem zarządu w spółce Nowe Jaworzno Grupa Tauron (reprezentował w zarządzie PFR) – tej samej, na rzecz której Rafako zrealizowało budowę bloku w Jaworznie. Jesienią 2022 r. D. Jaworski został wiceprezesem Rafako. Później, w toku zmian w zarządzie Rafako, stracił to stanowisko.

Do trzech razy sztuka

W ostatnim czasie PFR bezskutecznie próbował wprowadzić swoich ludzi do zarządu Rafako. Nie zgadzali się na to obligatariusze PBG (formalnie ta spółka jest głównym akcjonariuszem Rafako). Uważali, że w ten sposób PFR przejmie Rafako bez ponoszenia faktycznych kosztów przejęcia i bez dalszych gwarancji funkcjonowania spółki z Raciborza do czasu znalezienia inwestora (źródło: WNP).

Aktualnie Rafako jest w bardzo trudnej sytuacji. Według ustaleń branżowego Wirtualnego Nowego Przemysłu, Rafako ma ogromne problemy z płynnością finansową – spółka ma pieniądze na wypłatę pensji za październik, ale wynagrodzenia za listopad oraz spłata rat układowych stoją pod znakiem zapytania.

Zainteresowanie inwestycją w Rafako wykazuje spółka PG Energy, która chce odkupić od PBG pakiet akcji Rafako. Jednak PG Energy uzależnia realizację swoich zamierzeń m.in. od zaangażowania finansowego PFR w poprawę kondycji finansowej Rafako.

Niedawno premier Mateusz Morawiecki w wywiadzie dla Nowin powiedział wprost, że dopóki rządzi PiS, Rafako nie upadnie.

PBG, PFR i Eko-Okna

Aktualnie właścicielem 26,4 proc. akcji Rafako jest PBG (PBG oraz kontrolowany przez PBG Multaros). Eko-Okna posiadają 10,13 proc. akcji Rafako, natomiast PFR 7,84 proc.

W akcjonariacie Rafako jest również Norges Bank (Goverment of Norway), który posiada 0,94 proc. akcji Rafako. Reszta akcji to tzw. free float, czyli akcje w wolnym obrocie.

Rada Nadzorcza Rafako

Od 25 sierpnia 2023 r. w skład Rady Nadzorczej Rafako SA wchodzą:

- Piotr Zimmerman (ustanowiony przez sąd zarządca PBG),
- Michał Sikorski (przedstawiciel PFR),
- Przemysław Schmidt (członek niezależny),
- Zbigniew Dębski (członek niezależny),
- Kinga Banaszak-Filipiak (przedstawicielka PBG),
- Paweł Gricuk (przedstawiciel PG Energy). **(żet)**

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Zapytaj prawnika. Ile dziedziczy mąż lub żona?

NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

Jeśli zmarły współmałżonek pozostawił testament, w którym jedynym spadkobiercą zostaje ustanowiony właśnie współmałżonek to wówczas dziedziczy on cały spadek czyli wszystko to, co posiadał zmarły w chwili śmierci. Ale gdy testamentu brak, wówczas decydują zasady i porządek dziedziczenia ustawowego. Wszystkim doskonale wiadomo, że gdy zmarły miał nie tylko żonę ale i dzieci, to wszystkie te osoby będą spadkobiercami. Oczywiście nie rozważamy sytuacji odrzucenia spadku przez którąś z nich, czy uznania któregoś ze spadkobierców za osobę niegodną. Dzieci i małżonek spadkodawcy dziedziczą w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Ale co gdy dzieci brak? Pisałam już nie raz, kto wówczas z małżonkiem dziedziczy (co bywa czasem dość skomplikowane), ale dzisiaj interesuje nas odpowiedź na pytanie jaki jest udział spadkowy małżonka współdziedziczącego z innymi osobami niż dzieci spadkodawcy. Osobami tymi mogą być rodzice spadkodawcy, jego rodzeństwo i zstępni rodzeństwa. Udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z tymi osobami wynosi połowę spadku. I nieważne ile tych osób jest i współdziedziczy, małżonkowi przypada połowa. Ale gdy brak nie tylko zstępnych spadkodawcy, ale również jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy.

eprasa.pl b5f241b233

Lenartowicz i Krzanicki z PO na rynku: idźcie i głosujcie o swoją przyszłość

Liderka raciborskiej PO, dwójka na liście Koalicji Obywatelskiej zachęcała na targowisku i rynku w Raciborzu do udziału w wyborach parlamentarnych. Gabriela Lenartowicz z kandydatem Danielem Krzanickim mówili o „pięknej, słonecznej, Polsce", którą chcą zobaczyć 16 października.

7 października o 11.00 Gabriela Lenartowicz z sympatykami Platformy Obywatelskiej zachęcała do udziału w wyborach, bo „one są dla młodych ludzi, żeby zagłosować i odzyskać Polskę obywatelom i przywrócić demokrację".

– Przywrócimy pieniądze z UE, które ta władza zablokowała. My deklarujemy prawdziwe inwestycje, a nie obietnice na plastikowych kartonikach. Ruszamy do wyborów dla przyszłości, dla dobrej teraźniejszości – mówiła posłanka i kandydatka.

Gremialny udział kobiet

Nazywanym przez nią beniaminkiem na liście wyborczej – Daniel Krzanicki podkreślał, że zaczyna się ostatni tydzień intensywnej pracy, rozmów, przekonywanie niezdecydowanych. – Rozmawiajcie ze znajomymi, z sąsiadami, żeby poszli na wybory. Marzy mi się Polska wolna, demokratyczna, szanowana w Unii, na świecie. Mam apel do młodego pokolenia: idźcie i zagłosujcie o swoją przyszłość, żeby nikt wam nie dyktował jak macie żyć, 15 października zwyciężymy! – stwierdził raciborzanin.

– Zachęcam kobiety do gremialnego udziału w wyborach. Dziś na targu spotkałam wiele uśmiechniętych pań, obiecały, że nie zostawią w domu swego głosu, że wybiorą kraj przyjazny dla młodych, dla kobiet, dla dobrej przyszłości – oznajmiła G. Lenartowicz.

Mówiła, że PO walczy o prawdziwą wspólnotę, na dobrym poziomie, zgodnym z aspiracjami. – Chodźmy na wybory, wybierzmy piękną, słoneczną, radosną Polskę – stwierdziła.

Daniel Krzanicki zachęcał jeszcze do zapoznania się ze 100. konkretami przygotowanymi przez Koalicję Obywatelską.

Wodzisławska rekompensata

Lenartowicz była otwarta na pytania redakcji. Spytaliśmy o piątkową wizytę Rafała Trzaskowskiego w Wodzisławiu Śląskim. Byliśmy ciekawi, czy taki polityczny celebryta z kręgów opozycji pojawi się w ostatnim tygodniu kampanii w Raciborzu?

Posłanka wyjaśniła, że Trzaskowski był w Wodzisławiu Śląskim, bo w Raciborzu był 2 lata temu na finale kampanii prezydenckiej. – Na rynku były tłumy, Rafał wtedy wygrał u nas. To była niejako rekompensata dla Wodzisławia, że wtedy wybrał Racibórz. O tym kto wygra wybory zdecydują wyborcy, a nie celebryci, choć Rafała Trzaskowskiego tak bym nie nazywała – zaznaczyła Gabriela Lenartowicz.

Posłanka rozesłała mediom informację o publikacji sprostowania, o jakie wnioskowała w „Dzienniku Zachodnim". Dotyczyło nieprawdziwych, jej zdaniem, informacji w relacji gazety z Debaty dwójek w RCK. Wiceminister Paweł Jabłoński pytał tam Lenartowicz o niejasne, jego zdaniem, kwestie finansowe z czasu, gdy ta pełniła funkcję prezesa WFOŚiGW. – Unikałabym stwierdzeń, że to zrobił wiceminister, bo pan Jabłoński wystąpił tam w roli atakującego mnie, szkalującego kandydata PiS. Ja złożyłam w „Dzienniku Zachodnim" skuteczny wniosek i sprostowanie właśnie się ukazało, z treścią, że te zarzuty są niezgodne z prawdą, bez żadnych podstaw faktycznych. To, co zrobił pan Paweł Jabłoński, to jest fałszywe, poważne oskarżenie, tym bardziej że dopuścił się tego prawnik, z całym cynizmem i w świadomości bezpodstawności tych kalumni. Trzeba być odpornym, jak Noe z piosenki zespołu Lao Che, co musiał stąpać po gnoju, ale starał się nie dopuszczać, by smród się go imał. Ja staram się go naśladować – odpowiedziała Nowinom posłanka.

Na koniec pytaliśmy jeszcze, czy fakt, że w Wodzisławiu Śląskim podkreśliła, że jest „Gabi z Krzanowic" i miała przemowę w gwarze, sugeruje, że w końcówce kampanii postawi na śląskie akcenty?

– Ja zawsze podkreślam swoje śląskie korzenie. Ostatnio z synem znaleźliśmy akt ślubu moich przodków z XVII wieku w Krzanowicach. Ja mówię godką, w wersji morawskiej, a rodzina mamy pochodzi z Siemianowic Śląskich. Taki przekaz jest w moim przypadku naturalny – oznajmiła Gabriela Lenartowicz.

(ma.w)

REKLAMA

eprasa.pl b5f241b233

„JESTEM NICZYM, NIE MAM NICZEGO I NICZEGO NIE PRAGNĘ – ZA WYJĄTKIEM JEZUSA”. Modlitwa skomponowana z formuł pomieszczonych w ostatniej części dzieła „Sancta Sophia” Augustine’a Bakera

KS. ŁUKASZ LIBOWSKI PRZEDSTAWIA
lukasz.damian.libowski@gmail.com

Tym razem chciałbym podzielić się modlitwą, na jaką natrafiłem kilka lat temu w czasie swojego miesięcznego pobytu w parafii pod wezwaniem Świętej Gertrudy w Londynie, wertując używany w tamtejszej wspólnocie – jakkolwiek nie wiem, czy używany jeszcze obecnie, w naszych czasach, czy nie używany aby dawniej – modlitewnik; był to zredagowany przez Harolda Winstone’a „The Sunday Missal” z 1978 roku. Bardzo mi się wówczas modlitwa ta spodobała; pamiętam, że sam się nią nieraz tamtego miesiąca modliłem, a kilka razy wykorzystałem ją, czytając ją na głos na zakończenie adoracji Najświętszego Sakramentu. Spodobała mi się modlitwa ta na tyle, że koniec końców, nie umiejąc doszukać się jej polskiego przekładu – choć, przyznaję szczerze, może nie dość intensywnie szukałem – postanowiłem taki przekład sporządzić; i, muszę przyznać, dobrze i mile wspominam owe chwile pracy nad tłumaczeniem. Jeśli przeto przedkładany tutaj tekst – na co, nie będę tego ukrywał, liczę – spotka się z życzliwym uznaniem, niechaj naszemu przybliżaniu się do Boga i coraz ściślejszemu z Nim się jednoczeniu służy!

Byśmy zaś w sposób świadomy mogli odnośną modlitwą się posługiwać, byśmy owocnie mogli w nią wejść i w jej wodzie się nurzać, wiele z tej kąpieli wynosząc, byśmy właściwie znaleźli się w jej teologii, nie wymagając od niej tego, czego, z uwagi na kontekst, w jakim powstała, dać nam ona nie może, zauważmy, iż jest to modlitwa bynajmniej nie współczesna, XX-wieczna: liczy sobie ona setki lat. W rzeczonym mszaliku znajdujemy ją opatrzoną adnotacją, że została zaczerpnięta z dzieła „Sancta Sophia” autorstwa Augustine’a Bakera.

Ów Baker to postać ciekawa: angielski benedyktyn, historyk, mistyk i pisarz ascetyczny. Żył na przełomie wieków: urodził się bowiem w 1575 roku, zmarł natomiast w roku 1641. W czasie studiów w Oxfordzie stracił wiarę w Boga; odzyskał ją kilka lat później, znalazłszy się w niebezpieczeństwie śmierci i ocalawszy. W 1605 roku wstąpił – w Padwie u Świętej Justyny – w szeregi mnichów benedyktyńskich; zmuszony był jednak odłożyć swoją zakonną profesję, ponieważ poważnie podupadł na zdrowiu. Pojechał zatem do domu, gdzie zastał swego ojca umierającego. Po jego śmierci wrócił – w roku 1607 – do klasztoru, zostając członkiem najpierw kongregacji Cassinese, po jakimś zaś czasie kongregacji angielskiej. Przyjąwszy w 1613 roku święcenia prezbiteratu, za zgodą przełożonych oddał się dociekaniom historycznym, pisząc „Apostolatus Benedictinorum in Anglia”, która to praca, przygotowana do druku przez Clementa Reynera, ukazała się w roku 1626: wykazał w niej Baker, że rozpowszechniony w jego epoce pogląd, jakoby kongregacja benedyktyńska w Anglii zależna była od kongregacji benedyktyńskiej w Cluny, jest niesłuszny, gdyż początki pierwszej sięgają starożytności, podczas kiedy druga założona została w roku 910. W 1624 roku odesłano Bakera do nowo powstałego klasztoru sióstr benedyktynek w Cambrai, gdzie pozostawał przez około dziewięć lat: troszczył się tam o życie duchowe mniszek. Wywiązawszy się z tego zadania, przeniósł się do konwentu Świętego Grzegorza w Douai, gdzie pracował nad obszernym traktatem, poświęconym misji angielskiej. Zmarł w czasie swojego krótkiego pobytu w Londynie, zaraziwszy się dżumą.

To właśnie przebywając w Cambrai, Baker opracował wiele ze swoich licznych traktatów z zakresu duchowości. Skróty tychże traktatów – wcale nie tak znów skrótowe, jak byśmy się tego może spodziewali – wydane zostały w tomie pod tytułem „Sancta Sophia”; funkcjonuje ów wolumin, według przejrzystego i czytelnego schematu opracowany i zredagowany przez ojca Serenusa Cressy’ego, opublikowany po raz pierwszy w roku 1657, a potem po wielokroć jeszcze drukowany, także pod swoim tytułem anielskim „Holy Wisdom”. Dziś uważa się ową „Świętą Mądrość” za dzieło należące do klasyki literatury ascetycznej; zwraca się uwagę, iż będąc głęboko osadzone w tradycji płynącej między innymi od augustianina Waltera Hiltona (1340/1345 – 1396) czy pustelnicy Julianny z Norwich (1342 – 1416), daje ono przystęp nie tylko do duchowości angielskiej XVII-wiecznej, ale i znacznie, znacznie starszej, późnośredniowiecznej.

Ilya Repin (1844 - 1930), „Madonna z Synem” (ros. „Богоматерь с младенцем”, ang. „Madonna with Child”), 1896, 101 x 62,5 cm, Muzeum Sztuki Współczesnej, Witebsk, Białoruś.

Ostatnia część zbioru „Sancta Sophia” jest nad wyraz praktyczna. Stanowi ją wszak, opatrzony tytułem „Certain Patterns of Devout Exercises of Immediate Acts and Affections of the Will”, cały długi ciąg rozmaitych, by tak je nazwać, formuł modlitewnych, zaszeregowanych w kilka grup i podgrup: formuł zarówno – i przede wszystkim chyba – angielskich, jak i łacińskich, przeważnie zwięzłych, by nie powiedzieć, że lapidarnych, spośród których wiele, gdy chodzi o treść, jest bardzo przejmujących i pięknych. Wydaje się, iż z tych właśnie formuł, raz więcej, innym zaś razem tylko subtelnie, delikatnie je przerabiając i przepracowując, spleciono, skomponowano modlitwę, jaką proponuje wiernym angielskim „The Sunday Missal”. Tak brzmieć mogłaby ta modlitwa po polsku:

Panie, pozwól mi zawsze stać przed Tobą prawdziwie pokornym i ubogim w duchu.

Daj mi łaskę, abym stale trwał na modlitwie.

Daj, abym ochoczo przyjmował z Twojej ręki każdy rodzaj trudności.

Daj mi serce pełne czułości i wrażliwości, abym mógł współczuć tym, którzy boleją, i abym miał dla ich cierpień tak wielkie uczucie, jak gdyby cierpienia te były moimi własnymi.

Daj, abym mógł traktować wszystkich ludzi z taką samą ochoczą miłością i życzliwością, gotową przebaczyć tym, którzy zawinią przeciwko mnie, i abym kochał tych, którzy mnie nienawidzą.

Daj, abym we wszystkich moich potrzebach i trudnościach uciekał się w modlitwie do Ciebie; abym zrezygnował z siebie i cały oddał się Twojej woli; abym mógł ze spokojnym umysłem przyjąć wszystko, co pochodzi od Ciebie.

Panie, daj, abym nigdy nie poddał się pragnieniu zemsty.

Daj, abym nigdy nie kłamał i nie szkalował innych ludzi; żebym wypowiadane przeciwko mnie kalumnie znosił z wielkim pokojem serca i żebym wszystkie te oszczerstwa powierzając Tobie, w milczeniu oczekiwał Twojej łaski i Twojego pocieszenia.

Dozwól, żebym pamiętając o Twojej pokorze, cierpliwości i łagodności, mógł cicho cierpieć ból, niełaskę, prześladowanie i nikczemność – i dzielić Twój krzyż do końca.

Daj, abym umiał przyjąć te rzeczy, co do których Twoją wolą jest, że powinienem o nie prosić. Ty radzisz mi szukać Ciebie – dozwól, abym Ciebie mógł znaleźć. Ty uczysz mnie, żebym kołatał – otwórz mi, gdy kołaczę u drzwi Twojej litości.

Bądź obramieniem wszystkich moich myśli, słów i prac.

Mój Boże, całego siebie powierzam Twojej dalszej opiece i wyrzekam się jakiegokolwiek zabiegania i troszczenia się o moją materialną pomyślność.

Porzucam pochopność i gotowość do sądzenia postępowania innych i postanawiam być surowym w kontrolowaniu jedynie siebie.

Dla Twojej miłości, Boże mój, i przystając na Twoją wolę, godzę się umrzeć, kiedy i gdzie będziesz chciał – i w okolicznościach, jakie będziesz chciał zrządzić.

Porzucam wszystko, co mnie zaspokaja i co daje mi fałszywy pokój, a co przychodzi, kiedy ulegam moim nieuporządkowanym namiętnościom. Postanawiam odpierać moje pożądliwości i pogardzać nimi, żebym mógł pozyskać pokój prawdziwy.

Ucieczka od Twojego krzyża jest ucieczką od Ciebie, któryś na nim umarł. Ze względu na Twoją miłość, Panie Jezu Chryste, zgadzam się więc na trudności mojej sytuacji życiowej.

Mój Boże, jestem niczym, nie mam niczego i niczego nie pragnę – za wyjątkiem Jezusa i oglądania Go w pokoju w niebieskim Jeruzalem.

Amen.

eprasa.pl b5f241b233

Wybory i referendum 2023. Jak głosować?

Wybory do Sejmu i Senatu RP odbędą się 15 października. Lokale wyborcze będą otwarte od 7.00 do 18.00. Obywatele wybiorą 460 posłów i 100 senatorów. Z naszego okręgu wyborczego do parlamentu dostanie się 9 posłów i 1 senator. 15 października odbędzie się również referendum.

Każdy wyborca otrzyma 3 karty do głosowania:

- jednostronicowa karta do głosowania na posłów,
- jednostronicowa karta do głosowania na senatorów,
- jednostronicowa karta do głosowania w referendum.

Jak prawidłowo oddać głos w wyborach do Sejmu RP?

Na karcie do głosowania będą umieszczone listy kandydatów na posłów. W naszym okręgu wyborczym zarejestrowano 7 list kandydatów. Głos będzie ważny, gdy umieścimy znak „X" przy nazwisku tylko jednego kandydata spośród wszystkich znajdujących się na karcie do głosowania.

Jak prawidłowo oddać głos w wyborach do Sejmu RP?

Na karcie do głosowania będą umieszczone nazwiska kandydatów na senatorów. W naszym okręgu wyborczym zarejestrowano 4 kandydatów. Głos będzie ważny, gdy umieścimy znak „X" przy nazwisku tylko jednego kandydata spośród wszystkich znajdujących się na karcie do głosowania.

Jak prawidłowo zagłosować w referendum?

Na karcie do głosowania w referendum znajdować się będą cztery pytania. Na każde z pytań można odpowiedzieć „Tak", „Nie" lub nie odpowiadać. Aby oddać ważny głos w odpowiedzi na dane pytanie, należy umieścić znak „X" w kratce obok odpowiedzi, którą wybieramy.

Jeżeli chcemy odpowiedzieć na 4 pytania, powinniśmy postawić 4 znaki „X" przy wybranych odpowiedziach (po jednym do każdego pytania).

Możemy też odpowiedzieć na mniejszą liczbę pytań, umieszczając znaki „X" przy wybranych odpowiedzianych do wybranych przez nas pytań, a pola odpowiedzi do pozostałych pytań pozostawić puste.

(ż)

Bojkot referendum?

Część środowisk politycznych wzywa do bojkotu referendum ogólnokrajowego, argumentując, że pytania są tendencyjne, a kampania referendalna de facto wspiera obóz rządzący. Wyborcy, którzy podzielają ten pogląd, mogą oddać nieważny głos w referendum lub nie wziąć udziału w referendum.

Jak oddać nieważny głos w referendum?

Aby oddać nieważny głos w referendum, należy nie umieszczać znaku „X" przy odpowiedziach na pytania lub postawić go przy obu odpowiedziach jednocześnie („X" przy „Tak" oraz „X" przy „Nie"). W ten sposób głos w referendum będzie nieważny, jednak przyjęta przez wyborcę karta do głosowania zostanie zaliczona do frekwencji referendum. Referendum będzie mieć moc wiążącą, jeżeli weźmie w nim udział ponad połowa osób uprawnionych do głosowania.

Jak nie wziąć udziału w referendum?

Aby nie wziąć udział w referendum, należy odmówić przyjęcia karty do głosowania. Obwodowa komisja wyborcza powinna odnotować to w spisie wyborców.
Jeżeli w trakcie pobierania kart do głosowania w wyborach komisja wyda nam także kartę referendalną (wbrew naszej prośbie, by jej nie wydawać), powinniśmy zwrócić kartę referendalną komisji i upewnić się, że zostało to odnotowane. Należy zauważyć, że członkowie komisji w czasie pełnienia tej funkcji są funkcjonariuszami publicznymi i nie mają prawa do przetwarzania naszych danych – w tym danych wrażliwych dotyczących faktu głosowania/niegłosowania w celach innych niż konieczne do przeprowadzenia głosowania i ustalenia wyników wyborów i/lub referendum.

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl b5f241b233

Paweł Jabłoński słucha prezesa Kaczyńskiego. Dlatego ruiny pałacu w Sławikowie chce zmienić w śląską perełkę

Kosztowna rewitalizacja obiektu na obrzeżach powiatu raciborskiego ma się rozpocząć po wyborach – kandydat PiS zakłada, że zwycięskich. W sfinansowanie prac w pałacu i jego otoczeniu włączy się agencja, która jeszcze nie istnieje, ale jest w programie wyborczym PiS. O tym mówiono mediom na konferencji w Sławikowie.

Konferencja prasowa wiceministra Pawła Jabłońskiego w Sławikowie

Spod ruin pałacu TVP Katowice łączyła się na żywo, by obwieścić, że jednym z pierwszych zabytków przeznaczonych do rewitalizacji, w ramach działań nieistniejącej jeszcze Narodowej Agencji Rewitalizacji Dziedzictwa, będzie sławikowski pałac.

Musimy gonić sąsiadów

– Rozmowy zaczęliśmy prowadzić rok temu – przyznał Paweł Jabłoński wiceminister, dwójka na liście wyborczej PiS. Potwierdziła to senator (aktualnie bezpartyjna, wcześniej PiS) Ewa Gawęda, która od początku sprawowania mandatu zabiega o wsparcie dla odrestaurowania imponującego zabytku. Jabłoński podkreślił, że takie zadanie wyznacza rządzącym prezes PiS Jarosław Kaczyński – by dogonić zachodnich sąsiadów z Europy nie tylko gospodarczo, ale i pod kątem dbałości o dziedzictwo, o skarby historii.

Wiceminister i senator ściągnęli do Sławikowa, już drugi raz, dyrektora Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków – Michała Laszczkowskiego. – Prowadzimy rozmowy o śląskiej perełce, o tym jak uczynić to miejsce powodem do chwały – mówił Jabłoński. Dodał, że w rozdaniach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków do Sławikowa trafiło 400 tys. zł na przycinki drzew w parku, a także na remont dachu pobliskiego spichlerza. Wiceminister mówił, że to dowód udanej współpracy na linii rząd – samorząd, tu z uwzględnieniem roli organizacji pozarządowej – Fundacji Gniazdo.

Pałacowy szlak

– Zapowiadamy z dużą pewnością, że programy dla zabytków, które już ruszyły, to dopiero początek. W programie PiS jest utworzenie Narodowej Agencji Rewitalizacji Dziedzictwa, a pan dyrektor Laszczkowski jest pełnomocnikiem ds. utworzenia tej agencji. Ustawa w tej sprawie jest gotowa. Krótko po wyborach zostanie przyjęta i Sławików będzie jednym z pierwszych projektów do realizacji – zadeklarował P. Jabłoński.

Sławikowski pałac ma przyciągać turystów do gminy Rudnik

Projekt ten jest wieloletni, w pierwszej kolejności mówi się o odbudowie oranżerii – w całości. Co do głównej części pałacu – to poddana zostanie analizie czy należy ją odtwarzać czy zdecydować się na konserwację w formie trwałej ruiny. Spichlerz zyskałby funkcje wystawiennicze; w planie jest odnowienie parku. – Od Sławikowa zaczynamy, ale to znacznie szerszy projekt – zapowiedział Jabłoński. Jego zdaniem ziemia raciborska ma znaczną liczbę zamków i pałaców, co skłania do utworzenia szlaku zamków i pałaców – od Chałupek przez Krzyżanowice, Tworków, potem Rzuchów, przez Zamek Piastowski i ogromną liczbę takich obiektów w gminie Rudnik. – Wszystko sukcesywnie do odnowienia, bo mamy tutaj skarby – podkreśla wiceminister spraw zagranicznych.

– Rozwinie się hotelarstwo, skorzysta turystyka i gastronomia. Chcemy tego dla rozwoju ziemi raciborskiej – oznajmił P. Jabłoński.

Miliardy na zabytki

Senator Ewa Gawęda stwierdziła, że absolutnie zakochała się w sławikowskim zabytku. Uważa, że to najpiękniejsze miejsce w jej okręgu. – Serce pęka, że tak niszczeje – oceniła E. Gawęda.

Dyrektor Laszczkowski oświadczył, że to jeden z najcenniejszych zabytków w Polsce i zasługuje na duże prace rewitalizacyjne. Planowana agencja miałaby utworzyć konsorcjum właścicieli, do którego weszłaby gmina, ze wsparciem środków państwowych. Też jest zwolennikiem utworzenia szlaku zabytków, powiązania ich w gotową ofertę turystyczną. Wójt Piotr Rybka podziękował politykom za doprowadzenie do wpisania pałacu na listę priorytetowych działań nowej agencji. Spytaliśmy o warunek zwycięstwa PiS w wyborach parlamentarnych, by projekt mógł się ziścić. Paweł Jabłoński zauważył, że plany rewitalizacji pałacu sięgają 2010 roku. Mówił o zwiększeniu nakładów na prace przy zabytkach. – W 2014 roku instytut kierowany przez pana Laszczkowskiego dysponował budżetem 70 mln zł dla całej Polski. W tym roku, w dwóch naborach do rządowego programu odbudowy mieliśmy do dyspozycji 50 mln zł tylko dla naszego regionu. Na ten zaplanowany program będą miliardy – zapewniał Paweł Jabłoński.

– My to będziemy robić, bo zdecydowana większość obywateli tego chce – podkreślił wiceminister. Dyrektor Laszczkowski dodał, że polityzowanie kwestii zabytków nie jest popularne. – Wszystkie partie postulują, że o zabytki trzeba zadbać – oznajmił. **(ma.w)**

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE OFERTY PRACY

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o. w Raciborzu zatrudni pracownika na stanowisko:

Kierowca autobusu

Opis stanowiska:
- kierowca autobusu komunikacji miejskiej,
- praca na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu, praca zmianowa, praca w równoważnym systemie czasu pracy

Wymagania i kwalifikacje:
- ważne prawo jazdy kategorii D oraz ważne świadectwo kwalifikacji zawodowej kierowcy
- doświadczenie w pracy na stanowisku kierowcy autobusu
- niekaralność sądowa

Proponowane wynagrodzenie: od 6500,– złotych brutto plus możliwe dodatki

Ofertę wraz z zgodą na przetwarzanie danych osobowych można składać:
- na adres: Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. Racibórz ul. Adamczyka 10
- na adres poczty elektronicznej: sekretariat@pk-raciborz.pl

W przypadku chęci uczestnictwa kandydata w kolejnych naborach prowadzonych przez PK Sp. z o.o., prosimy o zamieszczenie oświadczenia o treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu wykorzystania ich w kolejnych rekrutacjach prowadzonych przez Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Raciborzu, przez okres najbliższych 9 miesięcy."
Administratorem Danych Osobowych jest Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. o.o. ul. Adamczyka 10, 47-400 Racibórz. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych można znaleźć na stronie internetowej: www.pk-raciborz.pl w zakładce RODO.

Po wstępnej kwalifikacji ofert, wybrani kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowę kwalifikacyjną

eprasa.pl b5f241b233

mObywatel 2.0

zrób to prościej

Jedna aplikacja i wiele możliwości – od teraz dostęp do najważniejszych dokumentów i usług publicznych możesz mieć w swoim telefonie.

Najnowsza wersja aplikacji mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwiają życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi: mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Naruszenie środowiskowe. Uprość sobie życie i skorzystaj z możliwości, które daje cyfrowa rewolucja.

Oprócz tego w aplikacji skorzystasz z elektronicznych wersji dokumentów, takich jak np. Karta Dużej Rodziny, legitymacje: emeryta-rencisty, studencka, szkolna oraz z takich usług jak Punkty karne, Bezpieczny autobus czy eRecepta.

Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.

POBIERZ Z Google Play

Pobierz w App Store

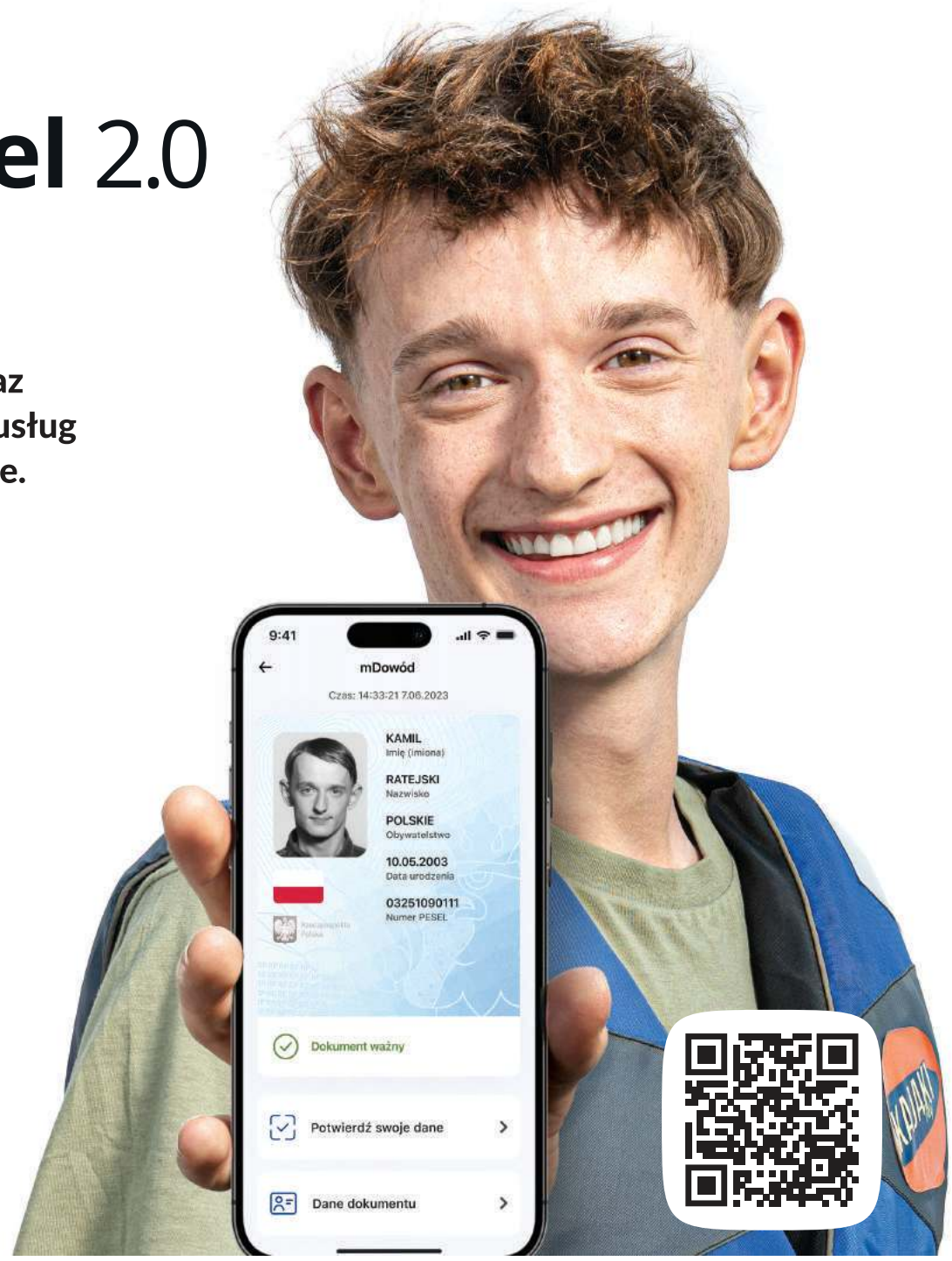

mDowód

Zdarzyło Ci się zapomnieć dowodu osobistego? Nic nie szkodzi! mDowód masz zawsze przy sobie – w smartfonie. To całkiem nowy, pełnoprawny dokument, którym możesz bezpiecznie potwierdzić swoją tożsamość prawie wszędzie: w urzędzie, banku czy przychodni.

Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Egzamin zakończony sukcesem, a plastikowe prawo jazdy odbierzesz dopiero za 14 dni? Nie musisz już czekać, by wsiąść za kółko – wystarczy, że aktywujesz Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy i możesz zacząć jeździć. Dokument będzie ważny do 30 dni.

Naruszenia środowiskowe

Jeśli jesteś świadkiem zdarzenia, które może mieć negatywny wpływ na środowisko, jak np. porzucone w lesie śmieci, teraz możesz to zgłosić od razu, w aplikacji. Twoje zgłoszenie trafi bezpośrednio do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ). Zgłoszenie może pozostać anonimowe – decyzja należy do Ciebie.

mObywatel 2.0 to oficjalny projekt Ministerstwa Cyfryzacji i elektroniczna możliwość korzystania z najważniejszych dokumentów i usług administracji publicznej. Oszczędzaj czas i zrób to prościej. Pobierz aplikację i sprawdź jej możliwości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA CYFRYZACJI

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa | Rzeczpospolita Polska | Rozwój Systemu Rejestrów Państwowych | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego | Ministerstwo Cyfryzacji

eprasa.pl b5f241b233

Transformacja owszem, ale małymi krokami – mówi Piotr Urbańczyk z Lewicy

O godzeniu górnictwa i „zielonej polityki”, propozycjach dla rolników, polityce społecznej, a także oczekiwaniach wyborczych rozmawiamy z Piotrem Urbańczykiem, który jest liderem listy Lewicy do sejmu w okręgu 30.

– Szymon Kamczyk. – Najpierw chcę zapytać o oczekiwania. Patrząc na sondaż po Marszu Miliona Serc w Warszawie, wynik Lewicy oscylowałby wokół 10,2 proc. Czy pana zdaniem w naszym okręgu wynik waszego ugrupowania może być wyższy?

– Piotr Urbańczyk. – Myślę, że te sondaże nieco zaniżają realne wyniki. W naszym okręgu Lewica zawsze miała dwucyfrowy wynik, zazwyczaj ponad 12 proc. Po naszych spotkaniach z wyborcami uważam, że możemy osiągnąć od 12 do nawet 14 procent głosów. Po tym marszu widzieliśmy, że Lewica była, jest i będzie z ludźmi, więc w parlamencie też będzie widoczna.

– Czy na przedstawicieli Lewicy pana zdaniem głosować będzie głównie twardy elektorat, czy liczycie też na młodych, którzy bardzo często prezentują lewicowe poglądy?

– Bardzo wielu młodych ludzi stwierdziło, że program Lewicy, który zawiera m.in. tanie mieszkania na wynajem, urlop chorobowy płatny sto procent, bezpłatne leki dla seniorów, jest bardzo dobry. Czy program 800+ jest dobry? Uważam, że tak, natomiast nam, jako Lewicy brakuje tam wielu elementów, jak wspomniany urlop chorobowy czy mieszkania dostępne dla młodych rodzin. 800+ to dawanie ryby, zamiast wędki. Rządzący dają pieniądz, który mógłby być wykorzystany znacznie lepiej. Młodzi ludzie nie będą myśleć o dzieciach, jeśli kobieta nie będzie miała zapewnionej możliwości powrotu do pracy po urlopie macierzyńskim, jeśli żłobek i przedszkole nie będą darmowe i ogólnodostępne. W Czechach takie rozwiązania się udały, dlaczego tak nie może być u nas? Młodzi widzą, że nasze propozycje są dobre i rozwiązują ich problemy.

– Pochodzi pan z Jastrzębia-Zdroju?

– Konkretnie z Jastrzębia Górnego, z dziada pradziada. Moja rodzina mieszka na Śląsku od 400 lat, co mam ujęte w drzewie genealogicznym. Mój ojciec budował kopalnie.

▲ Piotr Urbańczyk jest przewodniczącym KEiR ZZG JSW SA „Zofiówka”, dlatego sprawy branży górniczej są mu tak bliskie

– Patrząc na nasze śląskie sprawy, muszę zapytać o jedno. Wywodzi się pan z branży górniczej, ale Lewicy chyba nie po drodze z węglem. Czy to się da pogodzić?

– Musimy rozdzielić dwa aspekty. Czym innym jest węgiel energetyczny – kamienny na potrzeby ogrzewania, a czym innym węgiel koksujący, będący surowcem strategicznym w Unii Europejskiej. Rzadko rozdzielają to nasi rządzący, a to jest podstawa. Nie wyobrażam sobie kraju, który dzisiaj jest uzależniony od węgla koksującego, który wykorzystywany jest do produkcji stali, a przez to wpływa na cały przemysł budowlany i energetyczny. W kwestii węgla kamiennego zgadzam się, że powoli powinniśmy od niego odchodzić, ale podkreślam, powoli! Dlatego, że musimy dać ludziom alternatywę. Nie możemy dopuścić do tego, co stało się w centralnej części Śląska, gdzie ludzie zostali postawieni przed likwidacją kopalń i nieraz dochodziło do ludzkich dramatów. To transformacja na 20 – 30 lat. Najpierw trzeba wybudować elektrownie atomowe i rozwinąć energię ze źródeł odnawialnych, a później możemy zająć się transformacją kopalń węgla kamiennego. Węgiel koksujący natomiast będzie wydobywany bardzo długo. JSW wdrożyła wiele innowacji, aby emisja CO_2 była jak najmniejsza. Zakład przeróbczy jest niezwykle zmodernizowany, najlepszy w Europie. Dlatego nie niszczymy środowiska. Trzeba pamiętać, że na Śląsku z węgla żyją nie tylko górnicy, ale całe ich otoczenie. Górnik zarobione pieniądze zostawia u fryzjera, w sklepie, w kawiarni. Przy kopalniach funkcjonuje przecież wiele zakładów pracy. My patrzymy na to holistycznie, ale z rozdziałem na kopalnie strategiczne dla rozwoju przemysłu, a także kopalnie węgla energetycznego. Z moich ust nigdy nie padnie słowo „zamknąć”. Transformacja powinna odbywać się przez ewolucję, a nie rewolucję. Popatrzmy na niedawną dyrektywę metanową UE. Dyrektywa ta wręcz uniemożliwiała funkcjonowanie polskich kopalń, a dzięki temu, że została zablokowana w tym rygorystycznym kształcie przez Łukasza Kohuta, europosła Lewicy, nasze górnictwo może funkcjonować dalej. PiS przytaknąłby tej dyrektywie, likwidując górnictwo w białych rękawiczkach.

– Mam też pytanie programowe, które pojawia się wśród rolników, bo mimo propozycji dla tej grupy, wielu pamięta zapowiedzi Lewicy, że wszyscy powinniśmy zrezygnować z jedzenia mięsa. Ten wegański spór nadal jest obecny. Jak pan na to patrzy?

– Zdecydowanie musimy mieć na uwadze kwestie klimatyczne, bo to o nie rozbija się ten spór. Nie mniej jednak, nie jest celem Lewicy, aby całkowicie zakazać jedzenia mięsa. Na pewno część polityków chciałaby takich rozwiązań, jednak mamy różne spojrzenia. My jako Lewica szanujemy pracę rolników, bo bez rolnictwa nie byłoby nas wszystkich. Wszyscy korzystamy z ich pracy. Są oczywiście wśród nas wegetarianie i weganie, ale też są tacy, którzy z natury lubią mięso, a ja szczególnie. Nie mam się jednak czego wstydzić, bo różne są gusta. Zapewniam jednak, że naszym celem jest to, aby rolnictwo wróciło na normalne tory i dobrze się rozwijało.

– Po co przede wszystkim idzie pan do sejmu?

– Najważniejszym postulatem dla mnie jest utrzymanie miejsc pracy w kraju i przede wszystkim w moim okręgu. Oczywiście mam tu na myśli przede wszystkim branżę górniczą, a co za tym idzie wiele innych zakładów pracy. Ale też nie wyobrażam sobie, żeby dbać tylko o Śląsk, ale nie dbać o Pomorze, bo trzeba patrzeć solidarnie. Zgadzam się, że idziemy z postępem, ale tak, jak powiedziałem, delikatnie, metodą małych kroków.

eprasa.pl b5f241b233

JSW SA

NAJLEPSI W JEDNEJ DRUŻYNIE

ZAPRASZAMY NA:

ZNANI SPORTOWCY

SPORTOWE KONKURENCJE

ZABAWY RODZINNE

GALAKTYCZNY MECZ

KOPALNIA WIEDZY JSW

17.10.2023
GODZ. 17:00

Hala widowiskowo-sportowa
w Jastrzębiu-Zdroju przy ul. Leśnej

JAK SIĘ ZGŁOSIĆ?

zgłoś uczestników na csr@jsw.pl lub telefonicznie tel. 32/756 4339, 32/756 4349 (w godz. 6:00-14:00)
odbierz opaski z miejsca, które wskażemy i gotowe!

WSTĘP BEZPŁATNY. LICZBA MIEJSC OGRANICZONA! LICZY SIĘ KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ.
Prosimy o zabranie obuwia zmiennego.

MTS ŻORY · GKS JASTRZĘBIE · GKS 1963 JASTRZĘBIE · GKS PNIÓWEK-74 PAWŁOWICE · JASTRZĘBSKI WĘGIEL

eprasa.pl b5f241b233

Przysięga wojskowa na placu Zwycięstwa. N żołnierze na stałe będą stacjonować w Kuźn

Bóg, Honor i Ojczyzna. Żołnierze 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej złożyli w Kuźni Raciborskiej przysięgę. To pierwsze takie wydarzenie w tej gminie, od kiedy samorząd przekazał na rzecz Wojska Polskiego obiekt po byłej podstawówce przy ul. Arki Bożka.

Żołnierze ślubowanie złożyli na sztandar 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej

– „Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic. Stać na straży Konstytucji, strzec honoru żołnierza polskiego, sztandaru wojskowego bronić. Za sprawę mojej Ojczyzny w potrzebie krwi własnej ani życia nie szczędzić. Tak mi dopomóż Bóg” – to słowa, które w sobotę 30 września na placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej wypowiedzieli żołnierze 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Bo właśnie to miejsce wybrano na uroczystość wojskową. To zaszczyt dla gminy, o czym mówił nam burmistrz Paweł Macha, choć to kolejna wojskowa uroczystość po capstrzyku 6 Batalionu Powietrznodesantowego w Gliwicach oraz corocznym upamiętnianiu żołnierzy tej formacji, którzy zginęli w kuźniańskich lasach w 2019 roku wskutek wybuchu bomby.

Żołnierze złożyli przysięgę na sztandar wojskowy będący symbolem tradycji, wierności, honoru i męstwa. To sztandar, który wcześniej jednostce ufundowała Kuźnia Raciborska, zaś burmistrz Macha został jego ojcem chrzestnym.

Nieść pomoc

„Kochajcie ojczystą ziemię. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego Narodu. Wyrośnijcie na ludzi honoru, zawsze wierni uznanym przez siebie najwyższym wartościom, którym trzeba służyć całym swoim życiem” – na słowa płk Witolda Pileckiego powoływał się płk Paweł Piątkowski, dowódca 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. W trakcie uroczystości mówił, że żołnierze WOT-u są zawsze gotowi nieść pomoc drugiemu człowiekowi, dzięki czemu budują zaufanie do swojej formacji. Służba WOT-u, jak podkreślał, nabiera jeszcze większego znaczenia, gdy za wschodnią granicą toczy się wojna rozpętana przez rosyjskiego agresora.

Dowódca Piątkowski stwierdził, że przysięga wojskowa to najważniejsza chwila w życiu każdego żołnierza. – Ci ludzie przez ostatnie 16 dni poświęcając swój prywatny czas, uczestniczyli w intensywnym szkoleniu wojskowym. Wypowiadając słowa roty, przyjmą na siebie ogromne zobowiązanie: obrony swoich małych, lokalnych społeczności. Przyjmą również zadanie stania na straży bezpieczeństwa naszego Państwa. Będzie to jednak również chwila ogromnej radości, nowego początku i nowej wojskowej drogi – powiedział, dodając, że jest dumny z żołnierzy. – Pamiętajcie, że to dopiero początek. Służba 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej z pewnością będzie wymagająca, ale jednocześnie pełna wyzwań i możliwości rozwoju – podkreślał.

Dowódca 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej, płk. Paweł Piątkowski, powiedział Nowinom, że w myśl dalekosiężnych planów w Kuźni Raciborskiej umiejscowiony zostanie zarówno ośrodek K9, czyli grupa poszukiwawczo-ratownicza wyposażona w psy ratownicze, jak i kompania saperów

Później dowódca Piątkowski odczytał list nadesłany przez Mariusza Błaszczaka, ministra obrony narodowej. Przedstawiciel rządu pogratulował żołnierzom ich decyzji. – Wierzę, że podołacie przyjętym na siebie zobowiązaniom wobec Polski i swojej małej Ojczyzny – Śląska, którego mieszkańców obiecaliście chronić i wspierać, gdy zajdzie taka potrzeba – pisał szef MON-u.

Później była defilada, a następnie mieszkańcy z bliska mogli oglądać sprzęt wojskowy. Wydarzenie przyciągnęło sporo osób spoza gminy, czyli rodziny żołnierzy składających w Kuźni Raciborskiej przysięgę.

Wojsko wraca do Kuźni

O tym, że 13. Śląska Brygada Obrony Terytorialnej związała się z Kuźnią Raciborską na dobre, było wiadomo od kilku lat. Przypomnijmy, miejscem przeznaczonym na cele wojskowe jest obiekt dawnej szkoły przy ul. Arki Bożka. Początkowo mówiło się, że stacjonować będzie tam jeden z batalionów lekkiej piechoty. Później z tego zrezygnowano i utworzono jednostkę szkoleniową Wojsk Obrony Terytorialnej.

Dowódca 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej powiedział Nowinom, że w myśl dalekosiężnych planów w Kuźni Raciborskiej umiejscowiony zostanie zarówno ośrodek K9, czyli grupa poszukiwawczo-ratownicza wyposażona w psy ratownicze, jak i kompania saperów. – Myślę, że jest to bardzo dobry sygnał dla lokalnej społeczności, że wojsko wraca z powrotem w te tereny i że będzie nas jeszcze więcej – podkreślał płk. Paweł Piątkowski. Wojsko wraca, bo w przeszłości na terenie gminy stacjonował 11 Dywizjon Rakietowy Obrony Powietrznej.

Dowódca dopytywany o szczegóły ośrodka szkoleniowego powiedział nam: Będzie to kompania saperów, w związku z powyższym będą to specjaliści od różnych spraw, począwszy od tematów stricte wojskowych, a skończywszy na tematach kryzysowych, które są bardzo ważne, szczególnie na tych terenach biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne oraz różne zjawiska meteorologiczne. Pamiętajmy o tym, że kompania saperów to są: łodzie, agregaty oraz wiele, wiele innych przedmiotów, które umożliwiają działanie w przypadku jakakolwiek kryzysu.

Uznanie dla służby

Senator Ewa Gawęda, którą spotkaliśmy na przysiędze wojskowej (wśród parlamentarzystów dostrzegliśmy także: posła i wiceministra sprawiedliwości Michała Wosia oraz posła Grzegorza Matusiaka, a wojewodę Jarosława Wieczorka reprezentował jego doradca, były poseł Czesław Sobierajski) mówiła, że takie uroczystości są ważne, szczególnie dla niej, jako senatora tej ziemi, oraz w obliczu wojny w Ukrainie. – Cieszę się, że ci młodzi ludzie zaprezentowali swoją siłę, ale przede wszystkim złożyli przysięgę wojskową – powiedziała nam.

W rozmowie z burmistrzem Machą przypomnieliśmy, że z początkiem września 2019 roku na sesji rady miejskiej gmina oficjalnie przekazała na cele wojskowe

eprasa.pl b5f241b233

Niebawem ni Raciborskiej

Przysiędze wojskowej przyglądała się m.in. senator Ewa Gawęda, na zdjęciu z burmistrzem Pawłem Machą

obiekt po byłej podstawówce, w której swoje miejsce znaleźli właśnie terytorialsi. Wówczas włodarz przekazał wojskowym symboliczny klucz, zaś po czterech latach w gminie miała miejsce pierwsza przysięga wojskowa. Jak burmistrz spogląda na to wszystko na przestrzeni czterech lat? – U nas się już dużo dzieje, bo w trakcie weekendów ćwiczą żołnierze, a teraz szykuje się już stała obecność w tym obiekcie, który przekazaliśmy. Ja reprezentuję społeczeństwo, które ufundowało sztandar 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej, ja mam zaszczyt być ojcem chrzestnym tego sztandaru. Myślę sobie, że ta stała obecność (wojska – przyp. red), która rozpoczyna się w Kuźni Raciborskiej w świetle konfliktu na Ukrainie, jest tą małą cząstką, którą Kuźnia Raciborska może zrobić dla swojego społeczeństwa i myślę, że inni powinni robić przynajmniej tyle ile my – powiedział.

Burmistrz chce zaoferować żołnierzom mieszkania

Ewa Gawęda dodała, że liczy na młodzież, która przyglądała się uroczystości. Bo, być może, jak stwierdziła pani senator, to zachęci ich do wstąpienia w szeregi terytorialsów.

Burmistrz Macha uważa, że osobom wstępującym w wojskowe szeregi należy się szczególnie uznanie, że podejmują taką decyzję właśnie w trakcie trwającego konfliktu w Ukrainie. O Kuźni Raciborskiej mówi zaś jako o miejscu, w którym żołnierze mają odpowiednie miejsce do trenowania. – To miejsce ma w sercu wojsko – dodaje. I stwierdza, że ma żołnierzom wiele do zaoferowania. Jako przykład podaje mieszkania, które mają być zbudowane w gminie w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.

(mad)

WOT – co to za formacja?

Misją terytorialsów jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności. W czasie pokoju to m.in. przeciwdziałanie skutkom klęsk żywiołowych i zwalczanie ich oraz prowadzenie działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych. Natomiast w czasie wojny będą wsparciem wojsk operacyjnych w strefie działań bezpośrednich, a poza nią – siłą wiodącą. W odróżnieniu od żołnierzy regularnych sił zbrojnych, członkowie WOT mogą łączyć służbę wojskową z cywilnym zatrudnieniem.

Ambasadorowie z 21 krajów świata zwiedzili pocysterski kompleks w Rudach

Po Katowicach, Gliwicach i Zabrzu przyszedł czas na ziemię raciborską. W sobotę, 30 września ambasadorowie z 21 krajów położonych na czterech kontynentach po wizycie w Kornicach i raciborskim arboretum zawitali do Rud, gdzie zwiedzili Pocysterski Zespół Klasztorno-Pałacowy.

Grupa ambasadorów z wiceministrem Pawłem Jabłońskim i dyrektorem Ośrodka Formacyjno-Edukacyjnego Diecezji Gliwickiej w Rudach ks. Janem Rośkiem przed klasztornymi zabudowaniami

Od Azji po Amerykę Południową

Wśród dyplomatów z Europy, Ameryki Południowej, Azji i Afryki znaleźli się m.in. przedstawiciele Angoli, Nigerii, Demokratycznej Republiki Konga, Egiptu, Chile, Peru, Sri Lanki, Chin, Słowenii, Litwy, Łotwy, Mołdawii i Rumunii. – Pokazujemy walory gospodarcze, przyrodnicze i historyczne naszego regionu. Pokazujemy, że Polska jest piękna, złożona, ma wiele różnych atrakcji nie tylko w Warszawie, gdzie na co dzień ambasadorowie rezydują, ale też w innych miejscach – powiedział Paweł Jabłoński.

Wiceminister spraw zagranicznych wyraził ponadto nadzieję, że wizyta ambasadorów ma znaczenie dla przyszłości, zwłaszcza jeśli chodzi o inwestycje. – To też jest istotne, żeby relacje gospodarcze między naszymi krajami się zacieśniały. Trzeba pokazać, co mamy do zaoferowania. Myślę, że ta wizyta zarówno wczoraj w strefie ekonomicznej w Gliwicach, a dziś w Eko-Oknach, to będzie impuls do wielu kontraktów handlowych, dzięki czemu nasz region będzie się lepiej rozwijał – dodał P. Jabłoński.

Będą fundusze na zabytki

Urzędnik administracji państwowej zwrócił szczególną uwagę na rudzki zespół klasztorno-pałacowy, który nie dość, że zachwyca swoim pięknem, to ma niesamowitą historię związaną ze zniszczeniem i odbudową. – To jest coś, czego w wielu krajach nie ma, bo wiele państw nie przeżyło tragedii, jaką była II wojna światowa, która pociągnęła za sobą masę zniszczeń. A jeżeli dodamy czas zaniedbań w okresie sowieckiej okupacji, mimo że byliśmy formalnie niepodległym państwem, kiedy takich obiektów nie można było odbudować, to mamy pełen obraz – powiedział minister Jabłoński.

– Dziś, kiedy po wielu, wielu latach zostało to przepięknie odnowione i można się tym cieszyć, zachęcamy turystów nie tylko z Polski, ale i z całego świata do odwiedzin Rud, ale i dziesiątków innych miejsc – dodał wiceminister, zaznaczając że rząd będzie przeznaczać ogromne pieniądze na renowację zabytków. – Już teraz mogę zapowiedzieć, że w najbliższym tygodniu będziemy mieć kilka bardzo dobrych wiadomości, jeśli chodzi o zabytki na ziemi raciborskiej. Szczegółów na razie nie zdradzę, ale w najbliższych dniach informacje się pojawią – podkreślił pracownik MSZ.

Wizytę w Rudach zwieńczył krótki występ zespołu folklorystycznego Karolinki z Jankowic Rybnickich

Po pałacowych wnętrzach dyplomatów oprowadził ks. Jan Rosiek

Kończąc, minister raz jeszcze wyraził zadowolenie z wizyty zagranicznych gości. – Cały świat się Polską interesuje i cieszymy się z tego bardzo, bo to okazja, by zachęcać nie tylko osoby na funkcjach oficjalnych, ale też turystów i ludzi biznesu do tego, by odwiedzali nasz region. Zapraszamy serdecznie na ziemię raciborską – powiedział Paweł Jabłoński.

Bartosz Kozina

eprasa.pl b5f241b233

Bolesław Piecha: ja swoją kampanię prowadzę spokojnie

O sojuszu z Konfederacją, o hiperaktywnych wiceministrach z Raciborza i problemach z ochroną zdrowia rozmawiamy z posłem Bolesławem Piechą, liderem listy PiS w naszym regionie. Wywiad przeprowadził Wojciech Żołneczko.

– Dużo jeżdżę po regionie. Patrząc na te wszystkie plakaty i billboardy, można odnieść wrażenie, że pierwsze i drugie miejsce na liście PiS mają wiceministrowie z Raciborza. Pana nie widać.

– Każdy ma swoją strategię wyborczą. Ja jestem doświadczonym parlamentarzystą i dbam o to, żeby wynik w naszym okręgu był zachowany. Podstawowym celem jest obrona pięciu mandatów, czyli tej większości, którą w tym okręgu mamy. Jest też coś, co jest przywarą albo atutem młodości, czyli aktywność. Ja mam trochę więcej spraw na głowie, bo ktoś to musi organizować, nadzorować, również pod względem przekazu, również pod względem finansowym, więc tych zadań jest trochę więcej. Moja rola bardziej polega na moderowaniu przebiegu kampanii. Bardzo dobrze, że młodzi koledzy są tak mocno zaangażowani. To cieszy, ponieważ to, jaki będzie wynik wyborczy, zależy również od propagandy outdoorowej, wielkoformatowej. Ja swoją kampanię prowadzę spokojnie. Nie mam ambicji, żeby być na pierwszej linii frontu pod względem liczby billboardów czy banerów.

– Pan jest bardziej odpowiedzialny za całą formację PiS w regionie, a nie tylko za swój indywidualny wynik.

– Indywidualne wyniki są bardzo ważne, natomiast musimy pamiętać, że do zwycięstwa w wyborach trzeba mieć większość mandatów w Sejmie, a nie indywidualności. Indywidualności są być może fajne dla współczesnych mediów, dla formacji też są dobre, o ile przekładają się na liczbę zdobytych mandatów.

– Pan jest specjalistą od ochrony zdrowia. Tymczasem niedawno w Rybniku doszło do sytuacji, w której pacjent spędził na SOR-ze 26 godzin. Ale to nie jest odosobniony przypadek. Do takich sytuacji dochodzi w Polsce coraz częściej. Z czego to wynika?

– Słyszałem o tym. Myślę, że wynika to z wieloletnich zapóźnień, ale też z tego, co się w Polsce toczy. W Polsce mamy do czynienia z przemodelowaniem głosu obywateli. Ten głos obywateli jest słyszany w różnego rodzaju publikacjach medialnych, głównie w social mediach. Na dobrą sprawę przebijają się wiadomości sensacyjne. Czy w polskiej służbie zdrowia jest idealnie? Jestem daleki od tego stwierdzenia. Czeka nas jeszcze wiele pracy, natomiast pewne kamienie milowe zostały zbudowane. Po pierwsze, wbrew temu co się twierdzi, model systemu ochrony zdrowia w Polsce będzie utrzymany. Nie ma tu czasu i miejsca na żadną rewolucję. Niech mi pan wierzy, rewolucja wymaga wielu zmian. Nie sądzę, żeby Polacy chcieli w niej partycypować, bo pewnie mają dość duże wątpliwości, czy ona się uda. Nie ma idealnych systemów zdrowotnych. Rząd Prawa i Sprawiedliwości jest odpowiedzialny za dwie rzeczy. Pierwsza rzecz to jest dbanie o odpowiednie ustawy i finansowanie. Bez pieniędzy się w medycynie nic nie zrobi. Pan doskonale wie i czytelnicy też wiedzą, są takie leki, na które nie stać nie tylko przeciętnego, ale nawet bardzo bogatego Polaka, bo nikt nie płaci 10 mln zł za najdroższy lek świata, a jednak państwo daje ten lek bezpłatnie, czyli musi to refundować dla tych obywateli, zwłaszcza młodych obywateli, którzy mają wskazania. Żeby to zapewnić, trzeba mieć dość stabilny system finansowania. Tym systemem jest składka zdrowotna. Są duże kontrowersje co do tej składki. Wszyscy twierdzą, że powinna być wyższa, ale jak ktoś ma zapłacić, to zdania są podzielone. Ja wiem, że zwłaszcza młodzi, zdrowi ludzie niekoniecznie chcą płacić więcej, ale musimy pamiętać, że wszystkie europejskie, cywilizowane systemy są oparte na solidarności, czyli płacą ci, którzy rzadziej korzystają z systemu ochrony zdrowia na tych, którzy na pewno nie podołaliby temu samodzielnie. Ten system jest realizowany przez NFZ.

Zdaniem posła Bolesława Piechy problemy organizacyjne systemu opieki zdrowotnej tkwią m.in. w „egoistycznej postawie" części samorządowców. – Każdy starosta broni swojego szpitala jak niepodległości, bo szpital, szkoła, jakaś droga, to jest domena powiatu – mówi poseł Bolesław Piecha.

– Czy ten system mógłby być zdecentralizowany?

– Można nad tym dyskutować, natomiast nie sądzę, że akurat przez samą zmianę systemu zbierania składki, płacenia za te usługi, cokolwiek się zmieni. My mamy ustawę, która obliguje rząd, aby nakłady na ochronę zdrowia stale zwiększać – do 7% w 2027 roku. Druga sprawa to jest kwestia kadr. W Polsce stało się tak jak w wielu krajach europejskich, ale w Polsce szczególnie, że mamy ogromną lukę pokoleniową, a bez lekarza, bez pielęgniarki, żadna usługa medyczna nie będzie zrealizowana. Otwarliśmy wiele kierunków medycznych na uniwersytetach, to się spotkało z dużą krytyką, ale jak inaczej zapewnić większą ilość kadr? Nie da się pogodzić wody z ogniem. Trzeba ich wykształcić.

– Tylko, że wielu medyków po zdobyciu wykształcenia „ucieka" na Zachód.

– Ten mityczny Zachód nie jest już celem ucieczek młodych lekarzy z Polski. Oni się doskonale realizują w Polsce i zarabiają godziwie. Jeżeli ktoś twierdzi, że nie zarabiają godziwie to nie zna realiów płac w opiece zdrowotnej. Co innego to postulowane przez pracowników opieki zdrowotnej, w tym lekarzy, to sprawa organizacji czasu pracy i rozważenia delegowania pewnych czynności np. prowadzenie sprawozdawczości medycznej innym pracownikom, jak chociażby sekretarkom medycznym.

– Najchętniej realizują się i zarabiają w dużych miastach.

– To jest wielki problem. Ja żyłem w czasach, w których obowiązywał nakaz pracy. Jak ja nie podjąłem pracy np. w górnictwie, bo miałem stypendium górnicze, to dostałem nakaz pracy w jakiejś gminie w województwie warmińsko-mazurskim i nic nie miałem do gadania, bo inaczej zaczynały się problemy. Do powrotu takiej sytuacji nikt nie chce dopuścić. Czy wszystkie świadczenia muszą być zrealizowane obok domu? Nie. Podstawową sprawę jest zapewnienie podstawowej opieki zdrowotnej i ja sądzę, że te poradnie są. Jak one działają, jak one przyjmują, to jest odrębne zagadnienie. Druga sprawa to jest dostęp do specjalistów. Ci specjaliści są lokowani w poradniach specjalistycznych albo w szpitalach. Nie wydaje mi się, żeby szpital musiał być w każdym miejscu w Polsce. To jest duże zadanie organizacyjne, z którym musimy się zmierzyć i próbujemy się zmierzyć przez budowanie sieci szpitali chociażby, ale w kontrze stoi właściciel szpitala. Pokaż mi pan starostę, np. wodzisławskiego, który chce zrezygnować ze szpitala. Nie widzę takich mądrych ludzi, a musimy pamiętać, że organy założycielskie, czyli właściciele polskich szpitali, to są samorządy. Czy da się spowodować taką sytuację, żeby starosta jednego powiatu dogadał się z drugim? To wymaga wielu lat pracy i nie wydaje mi się, żeby to było proste. Każdy starosta będzie bronił swojego szpitala jak niepodległości, bo szpital, szkoła, jakaś droga, to jest domena powiatu.

– Starosta, który zamknie szpital, będzie skończony jako polityk.

– Mało tego, każdy następca w swojej propozycji wyborczej będzie starał się przywrócić szpital w danym powiecie, to jest pewne. Należałoby ujednolicić organy założycielskie, ale to jest proces, tego się nie da zrobić z dnia na dzień. Wydaje mi się, że takim właścicielem szpitali publicznych powinien być wojewoda lub marszałek województwa, czyli spojrzeć wyżej, a nie zostawić to na dole, bo tam te woluntarystyczne, egoistyczne postawy samorządowców niekoniecznie będą sprzyjać odpowiedniej organizacji.

– Nadal uważa pan Konfederację za partnera, z którym można rozmawiać o koalicji?

– Polityka kieruje się pewnym teatrum, natomiast irracjonalności w polityce zawsze będzie dużo. Są partie antysystemowe. Konfederacja do nich należy, ale ja już Palikota widziałem, widziałem Samoobronę. Te partie się potem cywilizowały. Uważam, że Konfederacja pójdzie w tym samym kierunku, bo są tam i ludzie bardzo rozsądni, i ludzie zaślepieni ideą fix. No i co pan na to poradzi? Są. Zazwyczaj bardzo fajnie się krytykuje i o wszystko wszystkich oskarża. Powiem szczerze, że nie brałem udziału w masowych szczepieniach – nikogo nie zaszczepiłem. Sam poszedłem zaszczepić się do przychodni. Nie chorowałem na covid.

– To co mówi Konfederacja podoba się części społeczeństwa.

– Nie mają racji w sprawach zdrowotnych. Nie mają racji w sprawie bonu zdrowotnego. Dla tych ludzi bon zdrowotny jest fajny, bo myślą, że kilka tysięcy złotych wystarczy na wizytę u specjalisty, na zrobienie EKG. Problem w tym, że nie wystarczy na zrobienie operacji, a jak już ktoś będzie miał wypadek drogowy, to jedyne co pozostanie, to zbiórka pieniędzy. Nie jestem krytykiem zbiórek charytatywnych, ale jestem daleki od tego, żeby system opieki zdrowotnej miał być kreowany na podstawie zbiórki.pl.

Cały wywiad na nowiny.pl

eprasa.pl b5f241b233

CERT.PL NASK | Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa | Ministerstwo Cyfryzacji | NASK | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

eprasa.pl b5f241b233

Dyrektor Ruszkiewicz: kompetencje cyfrowe to klucz do rynku pracy

To druga część wywiadu z dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu Mirosławem Ruszkiewiczem (pierwszą publikowaliśmy przed tygodniem, całość znajdą państwo w portalu nowiny.pl). W tej fazie rozmowy o sytuacji na rynku pracy w powiecie precyzuje on, dlaczego to kompetencje cyfrowe powinny być priorytetem działań pomocowych ze strony urzędu względem bezrobotnych.

– Stawianie na określony kierunek działań musi być podparte pewną wiedzą, przygotowaniem. Co skłoniło pana do położenia nacisku na podnoszenie właśnie kompetencji cyfrowych u osób bezrobotnych?

– Sprawdzaliśmy kompetencje cyfrowe w poszczególnych grupach bezrobotnych. Okazało się, że ci młodsi, do 30 roku życia, czyli osoby, które wydawałoby się, że te kompetencje cyfrowe powinny być u nich na wysokim poziomie, to okazuje się, że tak nie jest. Dlatego chcemy to poprawić. Poprzez przygotowanie indywidualnego planu działań dla każdej osoby u nas zarejestrowanej i nowo zarejestrowanej. Uważam, że w dzisiejszych czasach kompetencje cyfrowe są najbardziej istotne. Oczywiście, może nie przydadzą się bezpośrednio np. przy kopaniu rowu, ale wcześniej, gdy planuje się kopanie tego rowu, to właśnie one są niezbędne. Jakie będą maszyny w przyszłości? Tego też nie wiemy, ale sam pan redaktor, który stosuje narzędzia cyfrowe w swojej pracy, czuje, że to jest ten właściwy kierunek. Ponieważ te kompetencje cyfrowe wpisują się na stałe do kolejnych sektorów gospodarki. Weźmy za przykład sektor zielonej gospodarki. Takie kompetencje w tym sektorze to są fotowoltaika i szereg działań na rzecz czystego powietrza. Bez stosownych umiejętności z zakresu cyfryzacji osoba na rynku pracy nie będzie tam atrakcyjna dla pracodawców.

– Jak pan sądzi, jaki będzie odzew osób bezrobotnych na taką ofertę urzędu pracy?

– Moim zdaniem, kompetencje cyfrowe powinny być podnoszone nie tylko za pośrednictwem powiatowych urzędów pracy, ale one powinny być wszędzie na bardzo wysokim poziomie. Owszem, dzisiejsza młodzież powszechnie używa smartfonów, ale z naszych ankiet wynika, że to nie są wystarczające kompetencje cyfrowe dla rynku pracy. My pytamy młodych bezrobotnych czy chcą podnieść swoje kompetencje cyfrowe w formie szkoleń przygotowanych przez urząd. Przyznaję, że nie wszyscy chcą te kompetencje podnosić. Tymczasem biegła obsługa smartfona to nie to samo co korzystanie np. z Excella czy innych specjalistycznych już programów. To jest jak różnica między konsumpcją czegoś a czymś twórczym, kreatywnym. To dwie różne dziedziny. Bezrobotni radzą sobie z codziennością cyfrową, która ich otacza, jednak w szerszym podejściu do tej rzeczywistości, nie jest już tak dobrze. Dlatego chcemy położyć szczególny nacisk na tę tematykę.

– Ta swoista kampania upowszechniania kompetencji cyfrowych rusza właśnie teraz. Dlaczego w tym okresie?

– Skończyły się wakacje, zarówno te szkolne, jak i te akademickie i mamy taki czas, żeby tę przeszłą część roku niejako zamknąć, zostawić za sobą, pozbierać się po okresie letnim i zabrać się do pracy. My uruchamiamy stosowne środki finansowe. Przygotowaliśmy pakiet dotacji na rozpoczęcie własnej działalności w kwocie po 30 000 zł na każdą taką inicjatywę. W ten sposób w ciągu tego całego roku wrzucamy na rynek pracy 3 mln zł. Nowe firmy mają obowiązek przetrwać w tej działalności przez 12 miesięcy. Z naszych wyliczeń i obserwacji wynika, że 80% tych projektów jest w stanie przetrwać. Co więcej, to ci przedsiębiorcy nawiązują potem z nami współpracę i przyjmują stażystów, korzystając z naszych usług. To się dzieje często i nas to po prostu cieszy. Taki były bezrobotny nie zasila wtedy szarej strefy, tylko płaci podatki, daje pracę innym. Ja to widzę dobrze na przykładzie sektora budowlanego. Młodzi ludzie, absolwenci raciborskich techników zakładają firmy, a za pieniądze z funduszu pracy kupują sprzęt, wynajmują pomieszczenia i startują. Później zatrudniają bezrobotnych.

To jest ważne w kontekście unikania długotrwałego bezrobocia, żeby młodzi nie pozostawali ponad 12 miesięcy w rejestrach.

Bo absolwent kończy szkołę i jest w takim zawieszeniu. Jak od razu wejdzie na rynek pracy i zacznie funkcjonować, to już będzie nauczony tego, poradzi sobie. My już mamy stuprocentowo przerobione takie ścieżki i dokładnie wiemy, co i jak robić. Oczywiście w dzisiejszych czasach mamy też do czynienia z komfortową sytuacją z dużym pracodawcą w regionie, firmą Eko-Okna. Poziom zatrudnienia widać gołym okiem choćby na przystankach autobusowych w całym regionie, kiedy pracownicy w niebieskich strojach oczekują na transport do fabryki.

– Rozwój firmy Eko-Okna mocno wpływa na lokalny rynek pracy, poziom bezrobocia jest wyjątkowo niski. Czy to jest ten optymalny stan?

– Bezrobocie w powiecie raciborskim jest relatywnie bardzo niskie, jednak są miasta w naszym regionie, szczególnie te funkcjonujące na prawach powiatu, jak Rybnik, Tychy czy Katowice, gdzie bezrobocie jest jeszcze niższe. Notuje się je tam nawet na poziomie poniżej trzech procent. Przyznam, że jeszcze do niedawna nikt by nie przypuszczał, że ten poziom aż tak spadnie. W pewien sposób to determinuje rynek pracy. To pracodawcy poszukują pracowników, a nie na odwrót. Wciąż mamy zatem ten rynek pracownika. My w urzędzie pracy chcemy tego kandydata na pracownika wypuścić z jak najlepszymi, najbardziej poszukiwanymi kompetencjami. Dla nas nie jest problemem przeszkolić kogoś, kto tych kompetencji nie posiada. Umawiamy się z pracodawcą, że on po takim przeszkoleniu zatrudni taką osobę. Urząd Pracy jest w tym momencie takim inkubatorem przedsiębiorczości. Daje impuls rynkowi pracy. Stale prowadzimy rozmowy z wieloma prezesami różnych firm. Jesteśmy w kontakcie z kadrowymi w zakładach pracy, z tą częścią personelu odpowiedzialną za nabory. Znajdujemy się w systemie, w takim krwiobiegu. Ze źródeł, którymi dysponujemy, trafia tam w formie aktywnych form zatrudnienia 6,6 miliona zł. Trzeba pamiętać o tym, że my płacimy też składki zdrowotne i zasiłki więc całość naszego budżetu w tym zakresie opiewa na około 12 milionów zł. Te pieniądze trafiają do powiatu raciborskiego, do mieszkańców wszystkich jego 8. gmin.

Dyrektor PUP w Raciborzu – Mirosław Ruszkiewicz zwraca uwagę, że kompetencje cyfrowe wpisują się na stałe do kolejnych sektorów gospodarki

– Gros z tych środków będzie teraz ukierunkowana na pomoc bezrobotnym w wyposażeniu ich w umiejętności potrzebne w nowoczesnym świecie, opartym na cyfryzacji rynku pracy?

– Jest dużo pieniędzy, które idą w te działania i jest duża oferta tych możliwości, które dotyczą tego, z czego mogą korzystać osoby bezrobotne. Kładziemy jednak nacisk na to, żeby to kompetencje cyfrowe były na pierwszym miejscu. Dlatego, że to kompetencje cyfrowe są kluczem do rynku pracy w tym momencie. Ustawowo mamy pewne obowiązki i musimy je realizować i wydawać pieniądze zgodnie z tym, na co możemy wydawać, natomiast akcentowanie na poszczególne zakresy zależy już od szczebla powiatowego. Kiedy nasz doradca zawodowy będzie rozmawiał na etapie indywidualnego planu działania, pytał, gdzie dana osoba widzi się w przyszłości, czego oczekuje i jakie szkolenia są jej potrzebne, to wtedy będzie on sugerował w pierwszej kolejności podnoszenie kompetencji cyfrowych. Bo one są potrzebne w tak wielu kwestiach, że nawet nie zdajemy sobie sprawy. Choćby wizualizacje dla klienta, który podejmuje decyzję zakupową czy usługową, bo chce to wszystko zobaczyć, zanim podejmie decyzję. Wszystko teraz opiera się na świecie cyfrowym i kompetencje potrzebne do odnalezienia się w nim, musimy stale podnosić.

Rozmawiał Mariusz Weidner

eprasa.pl b5f241b233

Rodzina duchem silna. Motocykliści z Kuźni zakończyli sezon w Turzu

Prawie 30 maszyn pojawiło się w sobotnie popołudnie, 30 września przed kościołem pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turzu, gdzie udziałem w mszy świętej motocykliści z grupy Family Ghost z Kuźni Raciborskiej podziękowali za tegoroczny sezon motocyklowy.

Motocykliści z Family Ghost przed kościołem pw. NSPJ w Turzu

Mniej wyjazdów, ale ważne, że bezpieczne

Zgodnie z tradycją, sezon rozpoczął się na początku maja od mszy w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej. Dziś przyszedł czas na odstawienie motorów do przyszłego roku. O to, jakie były te miesiące zapytaliśmy Sławomira Mołdawę, założyciela „duchowej rodziny": – W tym roku mało ludzi wyjeżdżało w trasy z uwagi na bardzo upalne dni. A trzeba pamiętać, że – mimo wysokich temperatur – na drogę trzeba się odpowiednio ubrać, by w razie jakiegoś nieszczęśliwego zdarzenia mieć odpowiednią ochronę – mówi.

Tegoroczne wyjazdy motocyklistów koncentrowały się głównie na obszarze Polski. Jak mówi S. Mołdawa, były trasy nad morze czy na Podkarpacie. Dalsze wyjazdy, jak kiedyś do Włoch czy Rumunii ze względów finansowych nie mogły być zrealizowane. – Było ich mniej, ale ważne że były – zaznacza Sławek. – Dlatego też na dzisiejszej mszy chcemy podziękować za to, że ten sezon był bezpieczny i nikomu nie przytrafiło się nic złego. Dziękujemy za to, że mogliśmy znów się spotkać z tą samą ekipą, powiększaną o nowych członków – dodaje.

Grupa Family Ghost zrzesza sporo miłośników jazdy na dwóch kółkach, ale ich liczba jest trudna do określenia, gdyż – jak zaznacza S. Mołdawa – jedni przychodzą, a inni odchodzą. Czasem powodem jest sprzedaż motoru, a innym razem względy zdrowotne. – Sam się z czymś takim borykałem w tym roku, ale jednak Bóg dał, że mogę jeździć dalej. Motoru nie sprzedaję i będziemy nadal istnieć – mówi.

Nie zapominać, że to tylko dwa kółka

Jedną z osób, która zasiliła w tym roku szeregi „duchowej rodziny" jest ks. Marcin Szaboń – proboszcz turzańskiej świątyni. Jak podkreśla – powodem przystąpienia była pasja. – To ona sprawiła, że postanowiłem dołączyć do ludzi, którym jazda na motocyklu sprawia wielką radość. Tu jest wiele życzliwych ludzi, którzy mobilizują do wspólnych wyjazdów – powiedział nam duchowny. – Jesteśmy tu dziś po to, by podziękować Bogu za bezpieczny sezon, który minął i prosić o dalsze łaski na kolejne lata. Powtórzę więc jeszcze raz: to jest pasja, która sprawia dużo satysfakcji i radości. Daje też poczucie wolności, by na motocyklu poczuć ten wiatr w płucach i na plecach. Ale zawsze należy kierować się rozwagą i świadomością, że to są tylko dwa kółka i motocykl nie ma żadnych miejsc kontrolowanego zgniotu, więc trzeba pod tym kątem zawsze uważać – podkreślił ks. Szaboń, zachęcając właścicieli motocykli do wstępowania w szeregi Family Ghost.

Nie jesteśmy dawcami

Po mszy odbył się przejazd ulicami gminy. Z Turza motocykliści pojechali na Rudę Dziergowską, potem Budziska, Kuźnię, Siedliska i z powrotem do Turza, gdzie zorganizowali ognisko. Na koniec szef kuźniańskiej grupy zwrócił się jeszcze z apelem do kierowców, aby nie kojarzyć ich z tzw. „dawcami organów". – To nie nasza grupa, a zawsze się tacy znajdą, którzy widząc nas, przyprawiają nam z tego względu rogi, psując prawdziwym motocyklistom opinię – zaznaczył Sławomir Mołdawa.

Bartosz Kozina

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl b5f241b233

Pod dachem hali Eko-Okien, która powstała w Wodzisławiu Śląskim, zmieściłoby się aż 17 boisk piłkarskich

Na Polu Południowym w Kędzierzynie-Koźlu powstaje trzeci nowoczesny zakład produkcyjny Eko-Okien

Eko-Okna: nowe zakłady i miejsca pracy

Już niedługo ruszy produkcja w dwóch nowych zakładach w Wodzisławiu Śląskim i Kędzierzynie-Koźlu.

Eko-Okna powstały 25 lat temu w Raciborzu. W 2008 r. firma przeniosła się do Kornic, gdzie trwa ciągła rozbudowa zakładu produkcyjnego. – Nasza fabryka w Kornicach zajmuje powierzchnię 50 ha, z czego 32 ha to zadaszone hale. W tej chwili pracuje u nas ponad 12 tysięcy osób, ale w najbliższych miesiącach ta liczba wzrośnie – mówi Mateusz Kłosek, właściciel i prezes zarządu Eko-Okien. Otwarcie dwóch nowych zakładów produkcyjnych będzie przełomowym momentem w historii firmy.

Wodzisław Śląski

W 2021 r. Eko-Okna zakupiły działkę o powierzchni 17 ha w wodzisławskich Olszynach, obecnie prowadzona tam budowa jest na finiszu. – Dzięki otwarciu zakładu w Wodzisławiu Śląskim nasze możliwości produkcyjne wzrosną i będziemy mogli eksportować nasze produkty do kolejnych krajów i trafiać na nowe rynki. Oprócz działów produkcyjnych, powstaną tu również biura dla osób językowych – tłumaczy Tomasz Marek, dyrektor zakładu Eko-Okien w Wodzisławiu Śląskim. Uruchomienie produkcji planowane jest tam na początek 2024 r.

Kędzierzyn-Koźle

Kolejny zakład produkcyjny, który zostanie otwarty w przyszłym roku, stanął na Polu Południowym w Kędzierzynie-Koźlu. – Dla pracowników ważna jest dziś każda minuta, cenią sobie swój czas. Właśnie dlatego budujemy kolejne zakłady produkcyjne, żeby nasi pracownicy mieli bliżej do swoich domów i rodzin. Dzięki temu będą mogli spędzić tam więcej czasu – tłumaczyła tuż po podpisaniu aktu notarialnego Joanna Łyko, ówczesna prezes zarządu Eko-Okien, obecnie dyrektor pionu administracji. Teren o powierzchni 33 ha został zakupiony w styczniu 2022 r., a budowa zakładu jest na zaawansowanym etapie.

Ważne są rodziny

Dla właściciela firmy ważne jest wspieranie rodzin. Obok zakładu produkcyjnego w Kornicach funkcjonuje już firmowe przedszkole i żłobek, kończy się też budowa osiedla 28 domów jednorodzinnych. – Wspieramy rodziny, ponieważ życie prywatne i służbowe wpływają na siebie. Najlepiej, jeśli człowiek czuje się spełniony w obu tych obszarach – dodaje prezes Mateusz Kłosek.

Eko-Okna zatrudniają

Niedługo wystartuje kampania rekrutacyjna firmy, która poszukuje pracowników nie tylko do nowych zakładów produkcyjnych w Wodzisławiu Śląskim i Kędzierzynie-Koźlu, ale też do ciągle rozwijającej się fabryki w Kornicach pod Raciborzem. – Liczbę nowych etatów, głównie produkcyjnych i magazynowych, można liczyć w tysiącach. Nasza oferta zatrudnienia skierowana jest głównie do mężczyzn – tłumaczy Justyna Herok, kierownik działu rekrutacji Eko-Okien. Aktualne oferty pracy znajdują się na stronie praca.ekookna.pl

Adam Wita

Eko-Okna wspierają rodziny. Firma wybudowała przedszkole, żłobek i osiedle domów w zabudowie szeregowej i bliźniaczej

W Eko-Oknach pracuje już ponad 12 tysięcy osób, ciągle jednak trwa rekrutacja nowych pracowników

eprasa.pl b5f241b233

W specjalnej kategorii „Pracownik Eko-Okien" nagrodzono ponad 20 osób

Firma wspiera biegaczy. Chętni mogą zapisywać się do grupy Eko-Okna Runners

AKTYWNIE z Eko-Oknami

Popularyzacja biegania jako łatwo dostępnej formy ruchu - to jeden z celów, który przyświecał Eko-Oknom, organizatorowi biegu Eko-Cross przez las w Kornicach. Start i meta znajdowały się tuż obok Przedszkola i Żłobka Montessori, w którym odbywał się Dzień Otwarty.

W sobotę 30 września o godz. 9:30 dorośli, dzieci i młodzież mieli okazję wystartować w wyjątkowym biegu na 6 km przez kornicki las. – Chcemy zachęcić wszystkich, niezależnie od wieku, do podejmowania aktywności fizycznej. Sport powinien być też przede wszystkim dobrą zabawą, a przy okazji można zadbać o swoje zdrowie – powiedziała Małgorzata Siwochowicz, koordynator ds. profilaktyki zdrowia w Eko-Oknach. W biegu wzięło udział ponad 100 dzieci.

Uczestnicy mieli do pokonania 6 km, drogami asfaltowymi, polnymi oraz terenami pofałdowanymi. – Ustanowiliśmy limit czasowy na 60 minut. Według naszych obliczeń, nawet bardzo wolnym tempem, każdy powinien zdążyć przebyć tę trasę – dodała Małgorzata Siwochowicz. Odbył się także bieg dla dzieci i młodzieży.

Dzieci zaprosiły swoich bliskich do przedszkola

Tego przedpołudnia odbyło się również inne ważne wydarzenie - Dzień Otwarty Przedszkola i Żłobka Montessori w Kornicach. Dla zapisanych już do placówki dzieci była to wyjątkowa okazja, aby pokazać przedszkole i żłobek swoim rodzinom. – Dzieci przyprowadziły swoich dziadków i rodzeństwo. Bardzo przyjemnie było obserwować, jaką radość sprawia im oprowadzanie swoich bliskich po salach edukacyjnych i pokazywanie, jak spędzają dzień w naszym przedszkolu – powiedziała Natalia Majewska, dyrektorka Przedszkola i Żłobka Montessori w Kornicach.

Godziny dopasowane do indywidualnych potrzeb rodziców

Dzieci do przedszkola i żłobka można przeprowadzać już od godziny 5:30, a odbierać do 16:30. – Godziny są pomyślane tak, aby wszyscy rodzice, w tym pracownicy Eko-Okien, mieli możliwość zapisania swojego dziecka do tego przedszkola i żłobka, a także przyprowadzenia i odebrania go w dogodnych dla siebie godzinach – podsumowała Natalia Majewska.

Zapisy do Przedszkola i Żłobka Montessori w Kornicach

Aby zapisać dziecko do żłobka lub przedszkola, należy umówić się na rodzinne spotkanie, które trwa godzinę i podczas którego poznaje się założenia pedagogiki Marii Montessori oraz ustala szczegóły zapisania dziecka do placówki. Zapisów na konsultacje można dokonywać na stronie akademia.ekookna.pl.

Agata Paszek

Odwiedzający nie tylko mieli możliwość zwiedzenia placówki, ale też rozmowy z pracownikami i poznania filozofii Montessori

Przedszkole i Żłobek Montessori w Kornicach odwiedzały całe rodziny

eprasa.pl b5f241b233

Adrian Zandberg z Lewicy Razem: najwyższy czas, żebyśmy zaczęli się szanować

O opodatkowaniu międzynarodowych korporacji, motywacjach polityków oraz prawach człowieka rozmawiamy z Adrianem Zandbergiem – jednym z liderów Komitetu Wyborczego Nowej Lewicy, który 3 października gościł w Rybniku. Wywiad przeprowadził Wojciech Żołneczko.

– Bez Marksa i jego myśli, nie byłoby polskiej opozycji demokratycznej, bo przecież ona wzięła się z tego, że młodzi faceci czytali tego Marksa i zobaczyli, jak bardzo ma on się nijak do reżimu, który tu panował. Ci panowie nazywali się Jacek Kuroń i Karol Modzelewski – mówi Adrian Zandberg.

– Mówił pan w Rybniku ponad piętnaście minut i nawet się pan nie zająknął o LGBT. W takich średnich miastach na Śląsku po prostu się o tym nie mówi?

– Dla nas prawa człowieka to jest oczywistość. Wie pan, że mamy w tej sprawie jasne stanowisko – ludzi należy traktować równo. Jak tej władzy się wymyśliło, żeby poszczuć na gejów i lesbijki, kiedy inni się kryli po kątach, my odważnie powiedzieliśmy, że nie ma na to naszej zgody. Ale też nie czarujmy się – ludzie chcą usłyszeć, co mamy konkretnie dla nich w ofercie, więc przyjechaliśmy tutaj z tą ofertą. Ta oferta to są mieszkania. Ta oferta to są usługi publiczne. Ta oferta to jest kwestia reformy rynku pracy. O tym opowiadamy, to są fundamenty naszego programu, które – jak pan widzi – spotykają się z dość żywą reakcją ludzi, którzy przychodzą na spotkania.

– Skokowy wzrost wynagrodzeń w budżetówce, inwestycje w badania i rozwój, budownictwo społeczne... Polska już dziś jest dość budżetowym krajem, a jeśli zrealizujemy to wszystko...

– Nie, proszę spojrzeć na statystyki – Polska ma przeciętny poziom zadłużenia na tle Europy. Natomiast my nie chcemy finansować tego z długu. My chcemy finansować tę zmianę z czekających na wydanie środków europejskich (KPO – red.)...

– Które w części są instrumentem dłużnym...

– Tak, ale umówmy się, ten instrument dłużny ma takie oprocentowanie, którego dziś nie bylibyśmy w stanie uzyskać na rynkach dłużnych. Innymi słowy można powiedzieć, że jest to wręcz prezent, w realiach dzisiejszych kosztów długów na rynkach międzynarodowych. Ale po drugie my uważamy, że trzeba zreformować polski system podatkowy. Dzisiaj jest tak, że polski budżet utrzymuje pracownik i utrzymują go ludzie prowadzący małe firemki. Najwięksi, giganci, nie dorzucają się uczciwie do wspólnego kociołka. Samo wprowadzenie dyrektywy gloBE oraz BEFIT, czyli tych dyrektyw, nad którymi prace trwają na poziomie OECD oraz Unii Europejskiej, to jest według niezależnych szacunków dodatkowe 18 – 20 mld zł rocznie, które będą spływały do polskiego budżetu. My uważamy, że już czas na to, żeby podnieść obciążenia dla wielkiego kapitału w Polsce. Nie jesteśmy już w latach 90. w Polsce, kiedy faktycznie było tak, że Polska musiała się wygrzebać z bardzo poważnego kryzysu. W związku z tym, że sytuacja była niewesoła, trzeba było – często w dość upokarzający sposób – walczyć o każdy dolar inwestycji zagranicznych. Dzisiaj jesteśmy w innym miejscu – jesteśmy średnio rozwiniętym krajem europejskim, z porządną infrastrukturą drogową, która łączy nas z Europą Zachodnią, z relatywnie dobrze wykształconą siłą pracowniczą, z nieperfekcyjnymi, ale też nie najgorszymi uniwersytetami. Polska ma atuty i najwyższy czas, żebyśmy zaczęli się szanować.

– A Google i Metę opodatkujecie?

– Mamy gotową Ustawę o podatku cyfrowym. Powiem szczerze to, że rząd tej naszej ustawy nie przyjął jest dla mnie szokujące. To są proste pieniądze, które łatwo można było w skali kolejnego roku budżetowego w Polsce mieć. Tyle, że pan premier Morawiecki mniej dbał o budżet Rzeczypospolitej, a bardziej dbał o dobre stosunki z panią ambasador Mosbacher i po prostu – taka jest moja ocena – stchórzył. My jesteśmy zwolennikami tego, żeby nie kłócić się o rzeczy bez sensu (a moim zdaniem to, co wyprawia rząd w sporze o praworządność, to jest jakaś wojna o pietruszkę), natomiast być asertywnym w tych sprawach, które naprawdę mają znaczenie, czyli sprawach, które oznaczają pieniądze dla Polski, pieniądze na inwestycje. Pieniądze z opodatkowania takich firm jak wspomniane przez pana Google czy Facebook, ale też Amazon i inne duże firmy. To nie są święte krowy i mamy prawo oczekiwać tego, że będą płaciły w Polsce uczciwie podatki.

– Jak chcecie wprowadzić swoje socjalne rozwiązania, mając świadomość tego, że waszym partnerem (i to prawdopodobnie silniejszym partnerem), będzie ugrupowanie kojarzone z liberalną polityką gospodarczą. Koalicja Obywatelska skręciła w lewo, ale nie aż tak.

– Wszystko będzie zależało od rozkładu głosów w parlamencie. Im silniejsza będzie Lewica, tym silniejszy będzie nasz wpływ na rząd. Powiem z doświadczenia, że niektórych w polityce napędza to, żeby się odegrać, a innych w polityce pociągają spawy programowe. My należymy do tej drugiej grupy. Jeśli spojrzeć na ostatnie lata to widzę, że konsekwentne mówienie o postulatach przynosi efekty. Kiedy w 2016 roku Razem organizowało Czarny Protest – pierwsze wystąpienia, w których żądaliśmy liberalizacji ustawy antyaborcyjnej, to ja ze środowisk m.in. Platformy Obywatelskiej słyszałem, że jestem radykałem, że to jest skrajność, że to są postulaty, których nie można w Polsce głośno wypowiedzieć. Dzisiaj to środowisko zmieniło stanowisko. To, co wtedy było radykalizmem, dzisiaj jest opinią większości Polek i Polaków. Jeżeli pan spojrzy na nasz program mieszkaniowy... Kiedy zaczęliśmy mówić o budownictwie społecznym mieszkaniowym, to słyszeliśmy od dziennikarzy: „nikt tego w Polsce nie kupi", „Polacy chcą mieć mieszkania na własność". Powiedzieliśmy: „OK, bo dzisiaj ludzie boją się wynająć mieszkanie na rynku prywatnym, bo to jest wieczny stres". Mówiliśmy więc konsekwentnie o tym, jak wyobrażamy sobie program budownictwa społecznego i dzisiaj jedna trzecia Polaków mówi, że projekt budownictwa społecznego to jest sposób na wyjście z kryzysu mieszkaniowego. W ślad za zmieniającymi się opiniami opinii publicznej partie, które przykładają nieco mniejszą wagę niż my do kwestii programowych, ewoluują. Ja się z tego cieszę, bo my jesteśmy w polityce nie tylko po to, żeby być. Jesteśmy czynnikiem zmiany. Ta zmiana będzie szła w stronę nowoczesnego państwa dobrobytu, a my jesteśmy po to, żeby ten proces animować.

– Pan wspaniale mówi o programie, o wielkiej, socjaldemokratycznej wizji Polski, ale ma pan świadomość tego, że dla części społeczeństwa jest pan radykałem. Nie będę powtarzał wszystkich komentarzy, które przeczytałem pod zapowiedzią pana wizyty w Rybniku, ale ludzie pisali, że bolszewik, że koszulka z sierpem i młotem.

– Z tym sierpem i młotem to chyba jakaś pomyłka. Być może autor tego komentarza myślał o Karolu Marksie. To pokazuje, jak bardzo Polska była przesunięta do prawej ściany przez długie dekady. Już nie mówiąc o takim drobiazgu, że bez Marksa i jego myśli, nie byłoby polskiej opozycji demokratycznej, bo przecież ona wzięła się z tego, że młodzi faceci czytali tego Marksa i zobaczyli, jak bardzo ma on się nijak do reżimu, który tu panował. Ci panowie nazywali się Jacek Kuroń i Karol Modzelewski. Od tego rozpoczęła się walka o demokrację w Polsce.

Cały wywiad w portalu nowiny.pl

eprasa.pl b5f241b233

nowiny.pl ROWERON
Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2023

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

jest największym eventem rowerowym w regionie!

OSTATNIE DWA TYGODNIE

na przejechanie tras, zdobycie medalu, nagród i tytułu Mistrza RowerON-u

Jeździmy do 21 października!

MAMY REKORDOWE 1600 UCZESTNIKÓW. DZIĘKUJEMY!

PAMIĘTAJ!

Jeśli nie zapisałeś się do RowerON-u też możesz jeździć po naszych trasach.

Opisy tras na www.roweron.pl

Dołącz do nas na Facebooku!
rowerON

REGULAMIN NA WWW.ROWERON.PL

PARTNERZY STRATEGICZNI: Śląska Organizacja Turystyczna www.slaskie.travel

SPONSORZY GŁÓWNI: EXTRAL ALUMINIUM, ZDROWIT, RAFAKO, Unilink, TOKAI COBEX

PARTNERZY GŁÓWNI: RACIBÓRZ, Koleje Śląskie

PARTNER HONOROWY: Kraina Górnej Odry

PARTNERZY: ETISOFT, Wodociągi Raciborskie, RE ALLOYS, bruk, Capek, Olza, BIKE SYSTEM, MOSiR, www.JOKSA.pl, Pszczyna, JANETA, JANPOL, MIESZKO, Nowa Osada, PKS RACIBÓRZ, Silesia, Gmina Nędza, Powiat Pszczyński, Olzesze, strumień, Galeria Zdrój, CAMP BOX, TAURUS, instal-tech, POL-EKO, GIANT, MORAJ, MAXII HOME

PATRONI MEDIALNI: RTK, RADIO VANESSA FM, TVS

POMYSŁ I REALIZACJA: nowiny.pl, nowiny RACIBORSKIE, nowiny WODZISŁAWSKIE, nowiny ŻORSKIE, nowiny JASTRZĘBSKIE, MAGAZYN RYBNICKI, JastrzebieOnline.pl, DRUKARNIA NOWINY

eprasa.pl b5f241b233

Nowoczesna medycyna wchodzi pod strzechy

Bez skalpela, narkozy, długo gojących się ran i trwającej tygodniami rekonwalescencji – takie zabiegi, w Wodzisławskim Centrum Medycznym, wykonuje dr n. med. Przemysław Pencak. Jest radiologiem zabiegowym i jednym z pionierów nowoczesnych metod usuwania zmian nowotworów niezłośliwych w Polsce.

– Kim jest radiolog zabiegowy?

– W USA taka odrębna specjalizacja istnieje od kilkunastu lat. W Polsce i w Europie jeszcze jej nie ma, dlatego wszyscy, którzy się tą dziedziną zajmują są także radiologami diagnostycznymi. W moim przypadku było tak, że po skończonych studiach w Akademii Medycznej we Wrocławiu i rocznym stażu w Zawierciu, trafiłem do Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego przy Francuskiej w Katowicach, który dysponował pracownią angiografii ze specjalnym aparatem do badań naczyniowych. Na początku lat 90., gdy nie było jeszcze tomografów spiralnych, to była jedyna metoda, która potrafiła zobrazować przepływ krwi w naczyniach. Zainteresowało mnie to na tyle, że zrobiłem I i II stopień specjalizacji z radiodiagnostyki, a potem zostałem lekarzem asystentem i w końcu kierownikiem zakładu radiologii.

– Pamięta pan swoje pierwsze zabiegi?

– Pierwsza była arteriografia tętnic kończyn dolnych. Potem, razem z chirurgami z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej, pod koniec lat 90. zacząłem wykonywać pierwsze zabiegi plastyki naczyń i stentowania tych naczyń. Przez wiele lat pracowałem w zespole chirurgicznym najpierw na Francuskiej, potem w szpitalu Euromedic, gdzie w 2015 roku wykonałem pierwszy w Polsce zabieg embolizacji przerostu łagodnego gruczołu krokowego, a następnie w Instytucie Onkologii w Gliwicach, w którym nasz zespół przeprowadził pierwszą w kraju radioembolizację wątroby z wykorzystaniem izotopu o nazwie Holm-166.

– Jak najprościej mógłby pan wytłumaczyć czytelnikom na czym polega embolizacja?

– Embolizacja to zabieg z grupy małoinwazyjnych co znaczy, że wykonuje się ją bez konieczności znieczulenia ogólnego, a co najważniejsze, bez konieczności otwierania powłok ciała. Polega na zatkaniu naczyń w guzie i bez znaczenia, czy jest on w wątrobie czy jest to mięśniak macicy, bo mechanizm jest zawsze ten sam. Jeśli mamy guza to on ma dużo naczyń patologicznych i my musimy je zatkać. Robimy to przez układ tętniczy, który doprowadza krew do guza, tak jak doprowadza krew do serca, nogi, mózgu czy mięśnia. Żeby się do niego dostać, musimy mieć jakieś miejsce uchwytu, przez które do tego układu naczyniowego możemy wejść. Ja 99 procent swoich zabiegów wykonuję na tętnicy promieniowej, która znajduje się między nadgarstkiem a stawem łokciowym. I przez tę tętnicę, pod stałą kontrolą USG, widząc wszystko na monitorze, wprowadzam mikrocewniki i dostaję się do guza. W Wodzisławskim Centrum Medycznym dysponujemy nowoczesnym angiografem z funkcją tomografii CBCT, dzięki któremu mogę uzyskać obraz o najwyższej jakości diagnostycznej i dotrzeć do wszystkich guzów, także tych , których nie widać w klasycznych angiografach.

– Jak znoszą ten zabieg pacjenci?

– Jedyny dyskomfort to ukłucie igłą tętnicy promieniowej. Potem pacjent już nie czuje nic lub niewiele, bo zabieg w środku naczyń nie jest odczuwalny. Poza tym, przy znieczuleniu miejscowym jest w pełni świadomy, a ja mam z nim cały czas kontakt, mogę kontrolować jego oddech oraz parametry życiowe i widzę, czy coś się dzieje. Jeśli zgłasza, że odczuwa jakieś gniecenie, czy ukłucie to od razu podajemy środek przeciwbólowy. Największy problem stanowi leżenie przez godzinę w jednej pozycji, więc często pacjent chce ją zmieć, bo go boli kręgosłup.

– Jak trafiają do pana pacjenci?

– Do wszystkich zabiegów embolizacyjnych powinien kierować specjalista z danej dziedziny. Na przykład do embolizacji mięśniaków kieruje ginekolog a do embolizacji prostaty – urolog. W przypadku nowotworów złośliwych, pacjenta może do mnie skierować chirurg albo onkolog. Jeśli trafia do mnie na konsultację pacjentka z mięśniakami macicy, która chce uniknąć operacji, to najpierw proszę ją o skonsultowanie się z ginekologiem, by poznać jego opinię. To on jest jej lekarzem prowadzącym, a ja jestem wykonawcą zabiegu. Najczęściej po trzech miesiącach pacjentka wraca do mnie z wynikiem kontrolnego rezonansu magnetycznego, natomiast prowadzi ją zawsze ginekolog.

– Kiedy widać efekty zabiegu?

– To nie są procesy, które dzieją się w ciągu kilku minut, ani chirurgia klasyczna, która po prostu coś wycina i tego już nie ma. Zatkanie na-

eprasa.pl b5f241b233

czyń w guzie doprowadza do niedotlenienia, a w konsekwencji do martwicy, która przechodzi we włóknienie. To może trwać miesiącami. Trzeba jednak pamiętać o tym, że jest to często jedyne rozwiązanie dla pacjentów, którzy nie kwalifikują się do operacji chirurgicznych ze względów anestezjologicznych, mają zaburzenia krzepnięcia lub ryzyko operacji jest zbyt duże.

– Jakie są zalety embolizacji?

– Embolizacja to metoda nie tylko skuteczna, ale i bardzo bezpieczna. Mała inwazyjność tego zabiegu, a więc to, że nie otwieramy brzucha czy miednicy mniejszej, nie naraża pacjenta na szwy i blizny, a także wszystkie zagrożenia związane z operacją. Dzięki temu wraca on szybciej do zdrowia i do życia zawodowego. Niezależnie od zabiegu, na drugi dzień wypisujemy go do domu, a po kilku dniach wraca do codziennych obowiązków. Nie potrzebuje też żadnej rehabilitacji.

– Które zabiegi embolizacji są refundowane przez NFZ?

– Wszystkie zabiegi embolizacji wykonywane z Wodzisławskim Centrum Medycznym są refundowane przez NFZ. Trafiają do nas pacjenci kierowani przez lekarzy specjalistów z całej Polski, ale na dzień dzisiejszy nie ma żadnych kolejek, ani potrzeby zapisywania się na odległe terminy, bo wykonujemy je na bieżąco.

– Czy embolizacja to przyszłość nowoczesnej medycyny, która kiedyś zastąpi tradycyjną chirurgię?

– Jeśli pacjent ma jakiegokolwiek guza to najpierw każdy lekarz myśli o tym jak go usunąć i czy jest metoda, którą to może zrobić. Usunięcie guza jest metodą radykalną i uważaną w tej chwili za najlepszą. To chirurgia zajmuje wciąż pierwsze miejsce w leczeniu jakichkolwiek nowotworów. Radiologia zabiegowa zaczyna się tym zajmować w chwili, gdy chirurg stwierdzi, że są przyczyny, dla których nie można operować i nie ma innych opcji leczenia. To bardzo rozległa dziedzina medycyny, zahaczająca o różne specjalizacje, ale nasze metody nie zastępują chirurgii tylko ją uzupełniają. Radiologia zabiegowa ciągle się rozwija, obejmując swoim zakresem leczenie różnych chorób przy wykorzystaniu dostępu naczyniowego, co oferujemy w Wodzisławskim Centrum Medycznym.

Sponsorem rubryki jest Wodzisławskie Centrum Medyczne, które oferuje m.in. następujące świadczenia medyczne: zabiegi i konsultacje chirurgii naczyniowej, chirurgii plastycznej, konsultacje kardiologiczne oraz internistyczne.

ul. 26 Marca 53a, 44-300 Wodzisław Śląski
rejestracja od 9.00 do 17.00
32 783 26 00 lub 888 990 194

REKLAMA

eprasa.pl b5f241b233

Marika Mularska urodziła się 30 września o 5.30. Ważyła wtedy 3420 g i mierzyła 53 cm. Mama Malwina i tato Marek są mieszkańcami Cyprzanowa.

Helena Panicz jest córeczką Marceliny i Michała z Kietrza. Przyszła na świat 30 września o 21.50. Ważyła wtedy 3420 g i mierzyła 54 cm.

Paulina Mainczyk zjawiła się na świecie 2 października o 22.05. Przy wadze 3320 g mierzyła 56 cm. Rodzicami dziewczynki są Kamila i Rafał. W domu, w Grzegorzowicach czeka rodzeństwo: Tymon i Simona.

Milena Kroemer jest córeczką Michaliny i Sławomira z Marklowic. Urodziła się 2 października o 23.35. Przy wadze 3310 g mierzyła 55 cm.

Wiktoria Brzozowska przyszła na świat 4 października o 12.10. Ważąc 3210 g, mierzyła 55 cm. Mama Agnieszka i tato Łukasz przyjechali na Gamowską z Pszowa. W domu czeka rodzeństwo: Jessica i Laura.

Antoś Masarczyk jest nowym mieszkańcem Nędzy. Synek Edyty i Michała narodził się 3 października o 13.00. Ważył wtedy 2980 g i mierzył 52 cm.

Agatka Richter jest córeczką Katarzyny i Pawła z Raciborza. Urodziła się 6 października o 11.03. Ważąc 3306 g, mierzyła 52 cm. W domu czeka brat Marek.

Inez Sypniewska jest córeczką Magdy i Marcina z Błażejowic. Urodziła się 3 października o 0.20. Ważyła wtedy 3290 g i mierzyła 55 cm. Dziewczynka ma pięcioro rodzeństwa: Kewina, Justynę, Lilianę, Melanię i Nikolę.

Kubuś Glenc jest nowym raciborzaninem. Synek Joanny i Dominika przyszedł na świat 3 października o 12.28. Ważył 3910 g i mierzył 56 cm. W domu czeka rodzeństwo: Marysia i Szymon.

Nikoś Wyglenda jest synkiem Klaudii i Sebastiana z Babic. Urodził się 5 października o 2.29. Przy wadze 3766 g mierzył 59 cm.

Leon Glenc przybył na Gamowską z Pszowa. Urodził się 7 października o 1.12. Na początek ważył 3870 g i mierzył 56 cm. Mama Michalina i tato Łukasz oraz rodzeństwo Emilia i Oliwier są szczęśliwi.

eprasa.pl b5f241b233

ekonowiny powiatu raciborskiego

Tauron coraz więcej energii produkuje z OZE

Elektrownie wodne, wiatrowe i fotowoltaiczne Tauronu wyprodukowały w pierwszej połowie tego roku o 10 procent więcej energii elektrycznej niż rok temu. Wzrosła też moc zainstalowana segmentu źródeł odnawialnych Taurona.

Jak podkreślają przedstawiciele Grupy Tauron, sukcesywnie realizowane są założenia Zielonego Zwrotu, co przekłada się na to, że Tauorn inwestuje w transformację miksu energetycznego oraz sieć energetyczną. – W pierwszym półroczu 2023 roku segment OZE obejmujący elektrownie wodne, wiatrowe i fotowoltaiczne wyprodukował o 10 procent więcej zielonej energii niż w analogicznym okresie ubiegłego roku – mówi Paweł Szczeszek, prezes Grupy Tauron.

Korzystanie z energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych jest jednym z kluczowych działań, które pozwala firmom i instytucjom realizować zobowiązania dotyczące neutralności klimatycznej. Redukcja śladu węglowego ma również istotne znaczenie dla firm eksportujących produkty na rynki unijne. Emisje związane z wykorzystywaną do działalności danej firmy energią są wliczane do mierzenia śladu węglowego przedsiębiorstw. W komunikacie opublikowanym w czwartek 5 października wyliczono, że firmy i instytucje, korzystające z odnawialnych i kogeneracyjnych źródeł energii Taurona, ograniczą w tym roku emisję dwutlenku węgla o ponad milion ton.

– Zielona energia w firmie to korzyści środowiskowe i biznesowe. Pozwala przedsiębiorcom spełnić coraz częściej stawiane przez kontrahentów wymogi związane z wykorzystaniem energii pochodzącej z odnawialnych źródeł. Wspieramy redukcję śladu węglowego w działalności naszych klientów i dostarczamy rozwiązania, dzięki którym firmy i instytucje, korzystające z odnawialnych i kogeneracyjnych źródeł energii Taurona będą mogły ograniczyć tylko w tym roku emisję dwutlenku węgla o ponad milion ton – podkreśla Szczeszek.

Jedna z farm wiatrowych należących do Grupy Tauron *FOT. TAURON.PL*

(eco)

Parki narodowe wzmocnią ochronę przeciwpożarową. Pomoże im NFOŚiGW

18 parków narodowych 4 października 2023 roku podpisało umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dzięki którym uzyskają dofinansowanie na modernizację, rozbudowę i budowę systemów przeciwpożarowych. Łączna kwota podpisanych umów wynosi 36 mln złotych.

Celem programu priorytetowego „Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej. Część 1) Ochrona obszarów i gatunków cennych przyrodniczo" jest powstrzymanie procesu utraty różnorodności biologicznej i krajobrazowej, odtworzenie i wzbogacenie zasobów przyrody oraz skuteczne zarządzanie gatunkami i siedliskami. Dodatkowo wzmocnienie działań z zakresu edukacji ekologicznej służącej ochronie przyrody. Umowy podpisało 18 z 21 parków. NFOŚIGW łącznie przekaże na ochronę przeciwpożarową dla parków narodowych ponad 52 mln złotych. – Środki te mogą kompleksowo zabezpieczyć parki w sprzęt, który jest niezwykle potrzebny na co dzień, żeby profilaktyka, zapobieganie, ale też ewentualnie gdyby doszło do pożaru, żebyście mieli na wyposażeniu cały potrzebny sprzęt. Życzę parkom, żeby te środki służyły działaniom prośrodowiskowym, proprzyrodniczym, aby przyczyniły się do jeszcze lepszej ochrony przyrody, ochrony różnorodności biologicznej w parkach narodowych – mówi Małgorzata Golińska, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. W ramach środków uzyskanych z NFOŚiGW, parki narodowe zakupią plecaki z wyposażeniem przeciwpożarowym, zbiorniki na wodę, systemy monitorujące, w tym drony, sprzęt ratownictwa technicznego, agregaty prądotwórcze oraz pompy pływające z kompletem węży gaśniczych. Wybudują punkty czerpania wody. Zakupią pojazdy ze specjalistycznym sprzętem gaśniczym, radiotelefony. Zorganizują punkty alarmowo-dyspozycyjne, doposażą bazy zabezpieczenia przeciwpożarowego, wykonają hydranty, zmodernizują studnie wraz z siecią hydrantów, unowocześnią systemy wczesnego ostrzegania i prognozowania zagrożeń.

– Jednym z głównych zagrożeń dla istnienia cennych przyrodniczo terenów parków narodowych są pożary, dlatego też Narodowy Fundusz wyszedł naprzeciw potrzebom parków i ogłosił nabór do programu priorytetowego „Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej. Cieszy fakt, że dziś umowę podpisało 18 Parków Narodowych. Dzięki nim pracownicy parków będą mieć narzędzia, aby zapobiegać pożarom i ograniczać ich skutki. – mówi Sławomir Mazurek, wiceprezes zarządu NFOŚiGW.

Parki narodowe, które skorzystają z dofinansowania dzięki umowie z 4 października 2023 roku to: Babiogórski Park Narodowy, Biebrzański Park Narodowy, Bieszczadzki Park Narodowy, Park Narodowy „Bory Tucholskie", Drawieński Park Narodowy, Magurski Park Narodowy, Narwiański Park Narodowy, Ojcowski Park Narodowy, Pieniński Park Narodowy, Poleski Park Narodowy, Roztoczański Park Narodowy, Słowiński Park Narodowy, Świętokrzyski Park Narodowy, Tatrzański Park Narodowy, Wielkopolski Park Narodowy, Wigierski Park Narodowy, Woliński Park Narodowy oraz Park Narodowy Ujście Warty.

Umowy zostały podpisane 4 października 2023 roku w Centrum Edukacji i Turystyki Drawieńskiego Parku Narodowego przez Sławomira Mazurka, wiceprezesa NFOŚiGW oraz przedstawicieli 18 Parków Narodowych. W uroczystości wzięła udział Małgorzata Golińska, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny konserwator przyrody.

(eco)

Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl b5f241b233

Sezam, dobry duch i 5 milionów. Strumień pieniędzy na drogi w Raciborzu

Senator, przed którą otwierają się wszystkie drzwi i zastępca zdolny do wielkich wyzwań – to jest według prezydenta Polowego recepta na pozyskiwanie rządowych środków na remonty drogowe. Magistrat właśnie zyskał 5 mln zł na remonty Babickiej w Markowicach i Mikołowskiej przy małej strefie gospodarczej.

Wiceprezydent Raciborza Dominik Konieczny będzie nadzorował remonty ulic Babickiej i Mikołowskiej

Środki pochodzą z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Włodarz Raciborza mówi, że drogi miejskie powinny być tak nowoczesne jak w Warszawie, Wrocławiu czy Poznaniu. – Patrzymy na to z zazdrością, ale nam ta jakość też się należy – przekonywał na konferencji prasowej w sali kolumnowej urzędu, która odbyła się 3 października.

Dusza i sezamy

Na naprawę i budowę dróg Miasto pozyskało 5 mln zł. – Z niewielkim naddatkiem. Kiedyś nie do pomyślenia było, żeby tak duża kwota znalazła się w tak prosty sposób w budżecie – stwierdził D. Polowy. Wspomniał, że to zasługa m.in. wiceministra Pawła Jabłońskiego, którego nazwał dobrą duszą wspierającą i senator Ewy Gawędy, według prezydenta dzięki niej wszystkie sezamy otwierają swoje podwoje. – Swoje znaczy mój zastępca Dominik Konieczny, który rozsławił się w zakresie tego, że podejmuje się wielkich wyzwań i je realizuje – dodał.

Senator Gawęda pogratulowała dobrego wniosku i skutecznych starań o środki na raciborskie drogi. – Niech kolejne potrzebne środki strumieniem płyną do Raciborza – życzyła prezydentowi.

Głosy z zebrań

Szczegóły dofinansowanych projektów przedstawił D. Konieczny. Pierwszy to ulica Babicka w Markowicach, naprawa drogi o długości ponad kilometra. – Od wielu lat mieszkańcy zgłaszali ją na zebraniach. Mamy już dokumentację, pozwolenie na budowę, a dzięki środkom rządowym zrealizujemy to zadanie nie tylko w oparciu o budżet miasta – nadmienił Konieczny.

Miasto za wsparcie z Warszawy zbuduje nową drogę przy Mikołowskiej, w ramach uzbrojenia Strefy Aktywności Gospodarczej. – Tam znajduje się obszar 6 ha pod działalność gospodarczą, to tereny miejskie, pod przemysł, usługi. Podzielono go na mniejsze działki od 20 arów po hektar. W ten sposób poprawimy warunki prowadzenia działalności gospodarczej, zwiększymy potencjał gospodarczy Raciborza, to jest impuls do zakładania nowych firm – tłumaczył D. Konieczny.

Wiceprezydent policzył, ile Racibórz pozyskał ze źródeł rządowych na remonty dróg w 2023 roku. – To niebagatelna kwota 18,5 mln zł. Taki zakres, jaki przyjęliśmy, bez wsparcia rządu, byłby niemożliwy do realizacji – ocenił Konieczny.

Przesuną wydatki na inne drogi

Babicka ma być gotowa za 2 lata, bo realizacja inwestycji jest przewidziana na 2024 i 2025 rok. Miasto otrzyma dwie transze dotacji, po 1,25 mln zł każda, w terminie do października 2025. – Wpisaliśmy ją wcześniej do budżetu, zabezpieczyliśmy środki własne, ale uwolnimy ich część, bo jest wiele zadań – obiecał urzędnik. Zastrzegł jednak, że na przeszkodzie do napraw dróg miejskich mogą stanąć: krótki czas do końca roku i możliwości przedsiębiorstwa, które wykonuje prace.

Tegoroczne nabory dofinansowań rządowych już rozstrzygnięto, a następne – do których Miasto jest gotowe, ma projekty – prawdopodobnie zostaną ogłoszone wiosną 2024 roku.

Co jeszcze podkreślił Konieczny, to na tych odcinkach, które zyskały dofinansowanie z rządu, nie trzeba będzie już napraw cząstkowych. – Przeniesiemy je wtedy w inne miejsca. Najbliższe 5 – 6 lat z tymi drogami będzie spokój, bo zyskamy gwarancję wykonania – zaznaczył Dominik Konieczny.

Staszica i Rybnicka

Pytaliśmy prezydentów o remont ulicy Staszica, który zaplanowano w tym roku. – Jesteśmy na etapie wyłonienia inspektora nadzoru. W tym roku wykonawca wejdzie na inwestycję, w pierwszym etapie do naprawy trafi fragment od ul. Kolejowej do skrzyżowania Sienkiewicza/Bema, a później będzie naprawiany fragment od tej krzyżówki do ul. Opawskiej. W obu przypadkach te odcinki będą raczej zamknięte – wyjaśniał D. Konieczny. Jego szef dodał, że infrastruktura pod jezdnią na Staszica daje znać o sobie i trzeba tym się zająć.

Zapytaliśmy też o remont ul. Rybnickiej, w kontekście zamkniętego częściowo mostu nad Ulgą. Czy remont przyspieszy?

– Nie twórzmy presji na wykonawcy, jak szybszy termin ma wpłynąć na kompromis jakościowy, to ja się na to nie zgodzę. Nawet zadbam o to, że będziemy czekać. Termin jest do końca roku i jest do dotrzymania – odparł D. Polowy.

(ma.w)

Kacper Pruś jest nowym raciborzaninem. Synek Darii i Kamila przyszedł na świat 6 października o 12.38. Ważył wtedy 3840 g i mierzył 54 cm. W domu czeka siostra Dagmara.

Ania Cycon to córeczka Magdaleny i Michała z Raciborza. Urodziła się 8 października o 10.30. Ważyła wówczas 3910 g i mierzyła 57 cm. W domu czeka siostra Marysia.

Natalia Komarnicka jest córeczką Liliany i Piotra z Raciborza. Przyszła na świat 7 października o 15.32. Ważyła wtedy 3020 g i mierzyła 55 cm. W domu czeka brat Paweł.

eprasa.pl b5f241b233

II LIGA
(PZPN)

XII kolejka (06/08.10.2023)

GKS Jastrzębie – Radunia Stężyca	**1:1** (1:1)
ŁKS Łódź II – Kotwica Kołobrzeg	**2:3** (1:2)
Stal Stalowa Wola – Lech Poznań II	**3:1** (3:1)
Hutnik Kraków – Sandecja Nowy Sącz	**1:2** (1:0)
Pogoń Siedlce – Skra Częstochowa	**2:1** (0:0)
Wisła Puławy – Olimpia Grudziądz	**3:1** (2:1)
Chojnice – Zagłębie Lubin II	**2:1** (1:1)
Stomil Olsztyn – Olimpia Elbląg	**1:1** (1:0)
KKS Kalisz – Polonia Bytom	**0:0**

TABELA

1. KKS Kalisz	12	23	15:6
2. Kotwica Kołobrzeg	12	21	24:16
3. Radunia Stężyca	12	21	18:12
4. Pogoń Siedlce	12	20	20:12
5. ŁKS Łódź II	12	20	21:16
6. Olimpia Elbląg	12	19	14:13
7. Chojniczanka Chojnice	12	18	18:15
7. Wisła Puławy	12	18	18:15
9. Zagłębie Lubin II	12	17	16:16
10. Skra Częstochowa	12	17	9:9
11. Hutnik Kraków	12	15	15:15
12. Stal Stalowa Wola	12	15	12:14
13. Stomil Olsztyn	12	14	13:17
14. GKS Jastrzębie	12	13	12:16
15. Polonia Bytom	12	13	11:16
16. Lech Poznań II	12	12	13:24
17. Olimpia Grudziądz	12	11	14:22
18. Sandecja Nowy Sącz	12	8	8:17

XIII kolejka (13/16.10.2023)

Olimpia Elbląg – KKS Kalisz (pt 18:00), Skra Częstochowa – Wisła Puławy (pt 19:00), Kotwica Kołobrzeg – Stal Stalowa Wola (sb 15:30), Polonia Bytom – Hutnik Kraków (sb 18:00), Lech Poznań II – Stomil Olsztyn (nd 13:00), Sandecja Nowy Sącz – Chojniczanka Chojnice (nd 14:00), Radunia Stężyca – Pogoń Siedlce (nd 14:00), Olimpia Grudziądz – ŁKS Łódź II (pn 18:15), Zagłębie Lubin II – GKS Jastrzębie (mecz przełożony na 26.10.2023).

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

X kolejka (07/08.10.2023)

Buków – Gamów	**3:1** (2:1)
Owsiszcze – Tworków II	**2:0** (2:0)
Wojnowice – Borucin	**5:1** (1:0)
Brzezie – Górki Śląskie	**1:3** (0:2)
Krzyżkowice – Ocice Racibórz	**4:0** (1:0)
Kuźnia Raciborska – Grzegorzowice	**6:2** (2:0)
Gorzyce II – Pszów	**3:3** (1:2)
Zawada – Zawada Książęca	**1:1** (1:0)

TABELA

1. Owsiszcze	10	22	27:10
2. Pszów	10	22	31:21
3. Kuźnia Raciborska	10	21	26:10
4. Wojnowice	10	21	30:17
5. Tworków II	10	17	20:14
6. Górki Śląskie	10	15	20:21
7. Grzegorzowice	9	15	24:26
8. Gamów	9	15	24:28
9. Krzyżkowice	9	14	15:12
10. Borucin	10	12	30:28
11. Ocice Racibórz	10	12	20:21
12. Buków	10	12	14:31
13. Zawada	10	11	14:16
14. Brzezie	10	10	19:38
15. Gorzyce II	10	8	25:23
16. Zawada Książęca	9	1	6:30

XI kolejka (14/15.10.2023)

Grzegorzowice – Owsiszcze (sb 15:00), Gamów – Gorzyce II (sb 15:00), Zawada Książęca – Buków (sb 16:00), Borucin – Zawada (nd 15:00), Ocice Racibórz – Wojnowice (nd 15:00), Górki Śląskie – Krzyżkowice (nd 15:00), Tworków II – Brzezie (nd 16:00), Pszów – Kuźnia Raciborska (nd 16:00).

JUNIORZY STARSI A1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VIII kolejka (07/08.10.2023)

Baranowice-Żory – Palowice	**1:4** (1:2)
Jejkowice – Ocice Racibórz	**9:0** (7:0)
Orzepowice – Krzyżkowice	**5:0** (2:0)
Pietrowice Wielkie – Czerwionka	**3:1** (3:1)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Pietrowice Wielkie – Ocice Racibórz 4:1, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy.

TABELA

1. Jejkowice	8	19	33:12
2. Orzepowice	8	19	25:7
3. Palowice	8	16	26:15
4. Czerwionka	8	15	29:13
5. Pietrowice Wielkie	8	13	19:14
6. Baranowice-Żory	8	6	9:20
7. Krzyżkowice	8	6	10:37
8. Ocice Racibórz	8	0	10:43

IX kolejka (14/15.10.2023)

Krzyżkowice – Pietrowice Wielkie (sb 10:00), Orzepowice – Palowice (nd 10:00), Czerwionka – Jejkowice (nd 10:00), Ocice Racibórz – Baranowice-Żory (nd 10:00).

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XI kolejka (07.10.2023)

Unia Turza Śląska – Carina Gubin	**0:2** (0:1)
Tarnowskie Góry – Pniówek Pawłowice	**3:1** (2:1)
Górnik Zabrze II – Raków Cz-wa II	**4:2** (2:1)
Odra Bytom Odrzański – Stilon Gorzów	**0:0**
Starowice Dolne – Rekord B-B	**0:4** (0:2)
Goczałkowice – Jelenia Góra	**5:1** (3:1)
Warta Gorzów – Lechia Zielona Góra	**1:3** (1:0)
Górnik Polkowice – Śląsk Wrocław II	**3:3** (0:1)
Ślęza Wrocław – MKS Kluczbork	**1:1** (0:1)

TABELA

1. Rekord Bielsko-Biała	11	29	30:10
2. Śląsk Wrocław II	11	24	27:13
3. Lechia Zielona Góra	11	19	19:15
4. LKS Goczałkowice	11	18	16:10
5. Pniówek Pawłowice	11	18	19:14
6. MKS Kluczbork	11	18	16:13
7. Górnik Zabrze II	11	17	22:18
8. Karkonosze Jelenia Góra	11	16	18:19
9. Górnik Polkowice	11	16	16:17
10. Ślęza Wrocław	11	15	24:21
11. Gwarek Tarnowskie Góry	11	15	12:13
12. Warta Gorzów Wlkp.	11	13	12:19
13. Carina Gubin	11	12	15:17
14. Odra Bytom Odrzański	11	11	12:16
15. Stilon Gorzów Wlkp.	11	10	12:16
16. Unia Turza Śląska	11	8	12:22
17. Starowice Dolne	11	6	10:30
18. Raków Częstochowa II	11	5	16:25

XII kolejka (14/15.10.2023)

Karkonosze Jelenią Góra – Odra Bytom Odrzański (sb 13:00), Ślęza Wrocław – Unia Turza Śląska (sb 15:00), Pniówek Pawłowice – Górnik Polkowice (sb 15:00), Rekord Bielsko-Biała – LKS Goczałkowice (sb 15:00), Carina Gubin – Starowice Dolne (sb 15:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Warta Gorzów Wlkp. (sb 15:00), Lechia Zielona Góra – Górnik Zabrze II (sb 15:00), MKS Kluczbork – Śląsk Wrocław II (sb 17:00), Raków Częstochowa II – Gwarek Tarnowskie Góry (nd 12:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

IX kolejka (07/08.10.2023)

Gołkowice – Kokoszyce	**2:0** (0:0)
Czerwionka – Książenice	**1:1** (1:0)
Chwałęcice – Chwałowice	**7:1** (2:1)
Szczerbice – Krostoszowice	**1:0** (0:0)
Godów – Rowień	**2:1** (2:0)
Dębieńsko – Kamień	**3:0** (0:0)
Gotartowice – Skrzyszów	**5:0** (3:0)
Grabownia-Golejów – Gaszowice II	**7:0** (3:0)

TABELA

1. Chwałęcice	9	27	49:8
2. Szczerbice	9	27	44:6
3. Grabownia-Golejów	9	21	43:17
4. Dębieńsko	9	18	28:14
5. Gołkowice	9	16	21:20
6. Chwałowice	9	16	26:28
7. Gotartowice	9	15	31:24
8. Czerwionka	9	14	28:23
9. Godów	9	14	25:32
10. Krostoszowice	9	11	22:22
11. Kamień	9	10	8:16
12. Kokoszyce	9	7	14:38
13. Skrzyszów	9	5	8:36
14. Gaszowice II	9	3	15:37
15. Rowień	9	2	13:31
16. Książenice	9	1	12:35

X kolejka (14/15.10.2023)

Krostoszowice – Książenice (sb 15:00), Kokoszyce – Czerwionka (sb 15:00), Rowień – Gołkowice (sb 15:00), Skrzyszów – Grabownia-Golejów (sb 15:00), Gaszowice II – Godów (nd 11:00), Kamień – Gotartowice (nd 15:00), Chwałowice – Dębieńsko (nd 15:00), Szczerbice – Chwałęcice (nd 15:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK)

VI kolejka (07/08.10.2023)

Champions Żory – MKS Żory	**2:2** (2:2)
Gaszowice – Boguszowice	**3:0** (1:0)
Rapid Wodzisław Śląski – pauza	

TABELA

1. Gaszowice	5	11	18:7
2. Boguszowice	5	10	22:8
3. Rapid Wodzisław Śląski	4	7	18:11
4. Champions Żory	5	4	7:11
5. MKS Żory	5	1	5:33

VII kolejka (15.10.2023)

Rapid Wodzisław Śląski – Champions Żory (nd 9:00), MKS Żory – Boguszowice (nd 11:00), Gaszowice – pauza.

IV LIGA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

X kolejka (07.10.2023)

GKS Tychy II – LKS Tworków	**1:0** (1:0)
Podbeskidzie B-B II – Odra Wodzisław	**4:0** (2:0)
Decor Bełk – Tempo Puńców	**0:0**
Gwarek Ornontowice – ROW Rybnik	**2:0** (2:0)
Spójnia Landek – MKS Lędziny	**5:0** (2:0)
LKS Czaniec – Czechowice-Dziedzice	**1:1** (1:1)
Kuźnia Ustroń – Rekord Bielsko-Biała II	**4:1** (2:0)
Polonia Łaziska Górne – Orzeł Łękawica	**2:0** (1:0)

TABELA

1. Podbeskidzie B-B II	10	22	32:14
2. Spójnia Landek	10	20	21:7
3. Polonia Łaziska Górne	9	20	15:4
4. Gwarek Ornontowice	10	17	22:8
5. Odra Wodzisław Śląski	10	17	18:11
6. Tempo Puńców	10	16	17:14
7. ROW Rybnik	10	16	16:21
8. Decor Bełk	10	15	19:13
9. Orzeł Łękawica	10	15	16:12
10. GKS Tychy II	10	14	14:14
11. Kuźnia Ustroń	10	12	21:21
12. LKS Czaniec	10	10	17:18
13. Czechowice-Dziedzice	10	9	13:19
14. LKS Tworków	10	9	14:25
15. Rekord Bielsko-Biała II	10	9	8:19
16. MKS Lędziny	9	0	2:45

XI kolejka (14/15.10.2023)

Odra Wodzisław Śląski – Polonia Łaziska Górne (sb 15:00), ROW Rybnik – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 15:00), MKS Lędziny – Decor Bełk (sb 15:00), Orzeł Łękawica – LKS Czaniec (sb 15:00), Czechowice-Dziedzice – Spójnia Landek (sb 15:00), LKS Tworków – Gwarek Ornontowice (nd 15:00), Rekord Bielsko-Biała II – GKS Tychy II (nd 15:00), Tempo Puńców – Kuźnia Ustroń (nd 15:00).

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

VII kolejka (07/08.10.2023)

Bojanów – Olza	**0:8** (0:6)
Cyprzanów – Studzienna II	**7:1** (4:1)
Bolesław – Lubomia II	**1:2** (0:2)
Borucin II – Bełsznica II	**0:4** (0:1)
Rogów II – pauza	
Płonia Racibórz – pauza	

TABELA

1. Bełsznica II	7	16	21:13
2. Cyprzanów	5	13	23:6
3. Lubomia II	6	13	19:9
4. Bolesław	5	10	13:5
5. Rogów II	4	9	13:5
6. Olza	6	4	11:13
7. Studzienna II	5	4	11:17
8. Płonia Racibórz	5	4	8:16
9. Borucin II	6	4	6:23
10. Bojanów	5	0	5:23

VIII kolejka (14/15.10.2023)

Bolesław – Cyprzanów (sb 15:00), Bełsznica II – Płonia Racibórz (nd 11:00), Olza – Rogów II (nd 15:00), Studzienna II – Bojanów (nd 15:00), Lubomia II – pauza, Borucin II – pauza.

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

VII kolejka (07/08.10.2023)

Dzimierz – Czernica II	**2:1** (1:0)
Pstrążna – Kornowac	**4:6** (3:4)
Kobyla – Niewiadom II	**5:1** (2:1)
Adamowice – Rzuchów	**2:1** (1:0)
Górki Śląskie II – Ruda Kozielska	**0:2** (0:1)
Zwonowice – Zawada II	**3:0** (wo)

drużyna gości oddała mecz walkowerem

TABELA

1. Dzimierz	7	18	17:11
2. Zwonowice	7	16	36:11
3. Ruda Kozielska	7	16	28:15
4. Adamowice	7	16	20:10
5. Kobyla	7	14	27:16
6. Czernica II	7	13	20:14
7. Kornowac	7	11	25:17
8. Zawada II	7	6	17:23
9. Niewiadom II	7	6	16:38
10. Pstrążna	7	3	14:23
11. Górki Śląskie II	7	3	11:31
12. Rzuchów	7	0	21:43

VIII kolejka (14/15.10.2023)

Czernica II – Zwonowice (sb 15:00), Rzuchów – Dzimierz (sb 15:00), Zawada II – Górki Śląskie II (sb 15:00), Niewiadom II – Kornowac (nd 11:00), Ruda Kozielska – Pstrążna (nd 15:00), Kobyla – Adamowice (nd 15:00).

KLASA OKRĘGOWA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3)
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

X kolejka (07.10.2023)

Granica Ruptawa – Unia Racibórz	**2:2** (1:1)
Start Mszana – LKS Nędza	**2:4** (1:3)
Dąb Gaszowice – Czarni Gorzyce	**0:7** (0:3)
Górnik Radlin – Zameczek Czernica	**5:0** (4:0)
Silesia Lubomia – GKS Jastrzębie II	**1:0** (1:0)
Naprzód Syrynia – Płomień Połomia	**2:4** (0:2)
Ruch Stanowice – Forteca Świerklany	**3:3** (2:2)
Krzyżanowice – Naprzód Czyżowice	**5:2** (3:1)

TABELA

1. Naprzód Syrynia	10	25	29:13
2. Płomień Połomia	10	21	27:14
3. LKS Krzyżanowice	10	20	33:20
4. Ruch Stanowice	10	20	26:14
5. Forteca Świerklany	10	19	20:12
6. Czarni Gorzyce	10	17	22:11
7. LKS Nędza	10	16	21:14
8. Górnik Radlin	10	15	17:15
9. Silesia Lubomia	10	14	11:4
10. Granica Ruptawa	10	14	17:16
11. GKS Jastrzębie II	10	13	22:22
12. Unia Racibórz	10	9	20:27
13. Naprzód Czyżowice	10	9	16:23
14. Zameczek Czernica	10	7	13:36
15. Dąb Gaszowice	10	7	11:34
16. Start Mszana	10	0	9:39

XI kolejka (14/15.10.2023)

Płomień Połomia – Silesia Lubomia (sb 15:00), LKS Nędza – Naprzód Syrynia (sb 15:00), Forteca Świerklany – Start Mszana (sb 15:00), Górnik Radlin – Czarni Gorzyce (sb 15:00), Naprzód Czyżowice – Granica Ruptawa (sb 15:00), GKS Jastrzębie II – LKS Krzyżanowice (nd 11:00), Zameczek Czernica – Ruch Stanowice (nd 15:00), Dąb Gaszowice – Unia Racibórz (nd 15:00).

C KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

VII kolejka (07/08.10.2023)

Wielopole – Skrbeńsko	**3:5** (1:2)
Radlin II – Ochojec II	**10:0** (6:0)
Szeroka – Polaris Żory	**2:1** (0:0)
Świerklany – Krostoszowice II	**6:2** (3:0)
Rapid Wodzisław Śląski – Kamień II	**1:5** (0:3)
Jastrzębie-Bzie – Baranowice-Żory II	**2:2** (1:0)

TABELA

1. Świerklany	7	21	41:10
2. Baranowice-Żory II	7	19	30:9
3. Skrbeńsko	7	15	33:18
4. Radlin II	7	15	27:12
5. Wielopole	7	15	22:12
6. Jastrzębie-Bzie	7	13	25:10
7. Kamień II	7	10	17:14
8. Krostoszowice II	7	7	13:27
9. Ochojec II	7	4	8:25
10. Szeroka	7	3	11:19
11. Rapid Wodzisław Śląski	7	1	12:60
12. Polaris Żory	7	0	7:30

VIII kolejka (14/15.10.2023)

Kamień II – Jastrzębie-Bzie (sb 16:00), Radlin II – Rapid Wodzisław Śląski (nd 11:00), Świerklany – Wielopole (nd 15:00), Polaris Żory – Skrbeńsko (nd 15:00), Baranowice-Żory II – Krostoszowice II (nd 15:00), Szeroka – Ochojec II (nd 15:00).

JUNIORZY MŁODSI B2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VIII kolejka (06/11.10.2023)

Moszczenica – Champions Żory	**3:0** (2:0)
UKS Ruptawa – Tworków	**4:8** (3:5)
Unia Racibórz – Palowice	**3:2** (0:0)
Markowice – Rogów	(śr 16:30)

TABELA

1. Rogów	7	16	29:12
2. Markowice	7	15	27:18
3. Tworków	8	14	39:23
4. Moszczenica	8	13	19:18
5. Unia Racibórz	7	13	21:21
6. Palowice	8	10	31:20
7. UKS Ruptawa	8	4	27:41
8. Champions Żory	7	1	10:50

Zaległy mecz VI kolejki (11.10.2023)

Champions Żory – Unia Racibórz (śr 16:30).

IX kolejka (14/15.10.2023)

Champions Żory – Rogów (sb 9:00), Unia Racibórz – Markowice (nd 10:00), Palowice – UKS Ruptawa (nd 10:00), Tworków – Moszczenica (nd 10:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

X kolejka (07/08.10.2023)

Zabełków – Pawłów	**1:2** (1:0)
Nowa Wieś – Lyski	**1:1** (0:1)
Pietraszyn – Bełsznica	**1:2** (0:1)
Krzanowice – Raszczyce	**7:4** (3:1)
Pietrowice Wielkie – Nieboczowy	**1:4** (0:2)
Studzienna – Turza Śląska II	**0:0**
Rudy – Rogów	**0:2** (0:1)
Chałupki – Markowice	**3:1** (2:1)

TABELA

1. Rogów	10	28	39:11
2. Turza Śląska II	10	23	25:8
3. Studzienna	10	20	30:15
4. Pawłów	10	19	27:20
5. Pietrowice Wielkie	10	19	26:21
6. Chałupki	10	18	28:27
7. Markowice	10	16	22:23
8. Nieboczowy	10	13	23:20
9. Pietraszyn	10	13	21:18
10. Bełsznica	10	13	16:17
11. Rudy	10	12	13:21
12. Krzanowice	10	11	27:25
13. Zabełków	10	10	15:25
14. Raszczyce	10	9	29:30
15. Nowa Wieś	10	7	11:26
16. Lyski	10	1	7:52

XI kolejka (14/15.10.2023)

Bełsznica – Studzienna (sb 15:00), Markowice – Pietrowice Wielkie (sb 15:00), Lyski – Pietraszyn (sb 15:00), Rogów – Pawłów (sb 15:00), Zabełków – Nowa Wieś (sb 15:00), Raszczyce – Rudy (sb 15:00), Nieboczowy – Krzanowice (sb 15:00), Turza Śląska II – Chałupki (nd 15:00).

JUNIORZY MŁODSI B1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

VI kolejka (07/08.10.2023)

Płonia Racibórz – Gaszowice II	**1:7** (1:3)
Grzegorzowice – Gracz Lyski	**2:0** (0:0)
Kuźnia Raciborska – Gmina Lubomia	**0:1** (0:1)

TABELA

1. Gaszowice II	5	15	35:4
2. Grzegorzowice	5	15	22:4
3. Gmina Lubomia	6	8	11:13
4. Gracz Lyski	5	4	19:17
5. Płonia Racibórz	6	4	9:43
6. Kuźnia Raciborska	5	0	4:19

VII kolejka (14/15.10.2023)

Gaszowice II – Kuźnia Raciborska (sb 10:00), Płonia Racibórz – Grzegorzowice (sb 10:00), Gmina Lubomia – Gracz Lyski (nd 11:15).

JUNIORZY MŁODSI B2
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VI kolejka (07/08.10.2023)

Krzyżkowice – Czernica	**1:0** (0:0)
Gotartowice – Gołkowice	**8:2** (4:2)
Stanowice – Rowień	**4:1** (1:1)

TABELA

1. Stanowice	6	18	44:6
2. Gotartowice	6	12	36:17
3. Krzyżkowice	6	10	15:11
4. Czernica	6	7	9:12
5. Rowień	6	6	16:21
6. Gołkowice	6	0	4:57

VII kolejka (14/15.10.2023)

Gołkowice – Stanowice (sb 10:00), Gotartowice – Krzyżkowice (nd 10:00), Rowień – Czernica (nd 10:00).

TRAMPKARZE C1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

VIII kolejka (07/08.10.2023)

Markowice – Orzepowice	**1:5** (0:2)
Kamień – Radziejów-Popielów	**1:6** (0:4)
Odra Centrum Wodzisław Śląski – Baranowice-Żory	**14:0** (5:0)
RKP Rybnik – Niewiadom	**11:1** (6:0)

TABELA

1. Orzepowice	8	24	76:16
2. Odra Centrum Wodzisław	8	21	63:5
3. RKP Rybnik	8	18	79:20
4. Radziejów-Popielów	8	13	45:34
5. Baranowice-Żory	8	7	27:51
6. Kamień	8	6	11:46
7. Markowice	8	6	11:57
8. Niewiadom	8	0	8:91

IX kolejka (14/15.10.2023)

Odra Centrum Wodzisław Śląski – RKP Rybnik (sb 10:00), Radziejów-Popielów – Niewiadom (sb 10:00), Orzepowice – Kamień (sb 12:30), Baranowice-Żory – Markowice (nd 10:00).

A KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

IX kolejka (07/08.10.2023)

Jankowice – Jejkowice	**0:3** (0:1)
Wilchwy – Ochojec	**0:2** (0:0)
Marklowice – Szczejkowice	**8:1** (3:0)
Niewiadom – Boguszowice	**0:4** (0:2)
Radziejów-Popielów – Rymer Rybnik	**3:6** (2:5)
Orzepowice – Rydułtowy	**0:5** (0:4)
Baranowice-Żory – Łaziska	**3:3** (2:1)
Czuchów – pauza	

TABELA

1. Marklowice	9	24	31:10
2. Rydułtowy	9	22	19:8
3. Boguszowice	9	19	27:12
4. Wilchwy	8	15	18:13
5. Baranowice-Żory	8	14	24:14
6. Czuchów	8	13	16:15
7. Jejkowice	9	13	23:26
8. Rymer Rybnik	8	12	22:13
9. Ochojec	8	10	16:12
10. Orzepowice	9	8	12:23
11. Niewiadom	8	7	14:23
12. Szczejkowice	8	6	11:22
13. Łaziska	8	5	17:28
14. Radziejów-Popielów	8	5	12:27
15. Jankowice	9	4	12:28

X kolejka (14/15.10.2023)

Szczejkowice – Rymer Rybnik (sb 15:00), Łaziska – Wilchwy (sb 15:00), Czuchów – Baranowice-Żory (sb 15:00), Rydułtowy – Niewiadom (sb 15:00), Jejkowice – Orzepowice (sb 15:00), Marklowice – Jankowice (sb 15:00), Ochojec – Radziejów-Popielów (nd 11:00), Boguszowice – pauza.

TRAMPKARZE C1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VII kolejka (07.10.2023)

Gmina Lubomia – Gorzyce	**3:0** (1:0)
Krzanowice – Kuźnia Raciborska	**5:1** (1:1)
Pawłów – Pietrowice Wielkie	**0:5** (0:2)
Rudy – pauza	

TABELA

1. Gmina Lubomia	6	18	47:2
2. Krzanowice	6	15	30:12
3. Gorzyce	6	12	40:7
4. Pietrowice Wielkie	6	9	20:25
5. Kuźnia Raciborska	6	4	7:27
6. Rudy	6	4	24:49
7. Pawłów	6	0	
2:48			

VIII kolejka (14.10.2023)

Pawłów – Kuźnia Raciborska (sb 10:00), Krzanowice – Gorzyce (sb 10:00), Gmina Lubomia – Rudy (sb 10:00), Pietrowice Wielkie – pauza.

TRAMPKARZE C1
(PODOKRĘG RYBNIK)

VI kolejka (07/08.10.2023)

Winners Gołkowice – Radlin	**1:4** (1:1)
Forteca Świerklany – Marklowice	**1:0** (0:0)
Świerklany – Czerwionka-Leszczyny	**1:10** (1:5)

TABELA

1. Czerwionka-Leszczyny	6	18	45:8
2. KS Świerklany	6	10	18:21
3. Marklowice	6	8	15:14
4. Winners Gołkowice	6	6	13:19
5. Radlin	6	6	15:26
6. Forteca Świerklany	6	4	6:24

VII kolejka (14/15.10.2023)

Czerwionka-Leszczyny – Winners Gołkowice (sb 10:00), Radlin – Marklowice (sb 10:00), KS Świerklany – Forteca Świerklany (nd 9:30).

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

eprasa.pl b5f241b233

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Kupię stare motorowery oraz części, tel. 886-187-942.

• Skup wszystkich samochodów. Racibórz. Dojazd do klienta. Płacimy gotówką. Legalna firma. Kontakt: tel. 664-087-328.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Spłacimy chwilówki, parabanki, komornika, naprawimy BIK, zamienimy je na jeden korzystny kredyt w banku plus dodatkowa gotówka, 733-556-449.

• Bezpieczny kredyt, 2%- pełna oferta. Tel. 730-809-809.

• Kredyt hipoteczny – 13 banków. Tel. 730-809-809.

• Kredyt do 230 tys. RRSO 11,9%. Tel. 730-809-809.

• Spłacamy komornika, chwilówki, parabanki, zła historia BIK, zamieniamy na jeden korzystny kredyt + gotówkę, 609-469-580.

• Pomagamy w odzyskaniu zwrotów bankowych, upadłość konsumencka nowe spokojne życie, umowy frankowiczów, 609-469-580.

• Kredyty hipoteczne, 13 banków, koszty kredytu te same co w banku, kredyt 2%, pełna oferta, 609-469-580.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

• Kupię mieszkanie do 48 mkw. oraz garaż w Raciborzu, tel. 501-875-209.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Przyjmę pomocników brukarzy z Wodzisławia Śląskiego i okolic tel. 600-502-817.

• Praca Niemcy dla mężczyzn i kobiet przy odzieży Więcej info. tel. 0049/152-0288-4143.

• Praca Niemcy dla kobiet sprzątanie Więcej info. Tel. 0049/152-0288-4143.

• Poszukujemy: brygadzisty, operatora koparki, montera instalacji wod.-kan., pomocników budowlanych. Tel. 605-091-428.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Ważne ubezpieczenie domu? Tylko z pomiarami elektrycznymi. Ponadto wykonujemy: wideodomofony, monitoring, alarm, fotowoltaikę, instalacje odgromowe, elektryczne. MP-ELEKTRO, 509-653-167.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. Tel. 724-056-954.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna, 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:
Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27
lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł
- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 15 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud.– 15 zł
- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko 5 złotych

POGRUBIENIE*
• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl

nowiny RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl; Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl b5f241b233

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie
lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

Poradnia internistyczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

Gabinet psychologiczny
mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna
dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia dermatologiczna
dr n. med. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia neurologiczna
lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo
transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz
www.ostromed.pl

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę
praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl
Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku" na terenie Cmentarza

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9^{00} – 17^{00}

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl b5f241b233

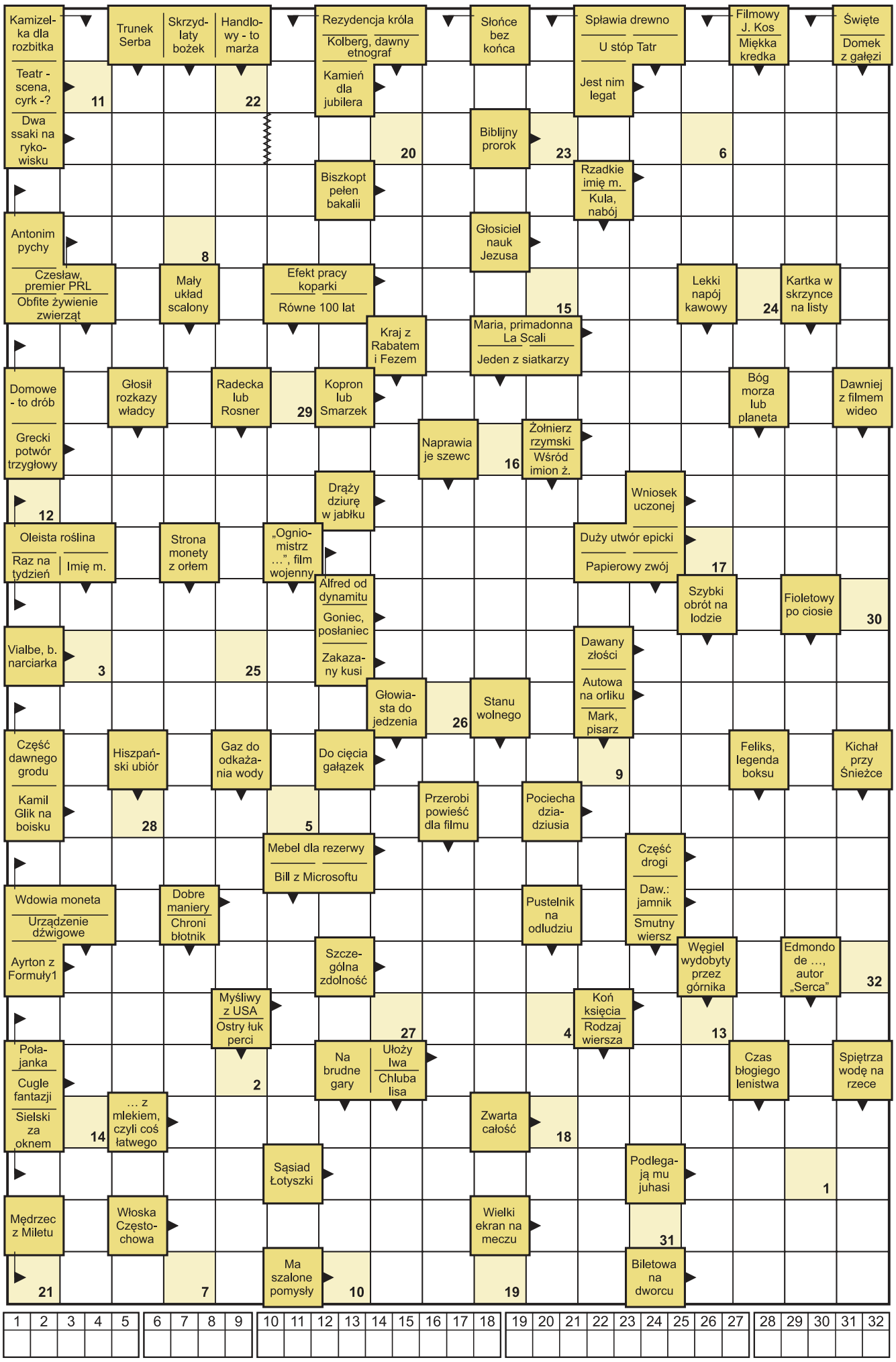

HUMOR

☺ ☻ ☺

Nauczycielka pyta jasia

– Jasiu, wymień 5 rzeczy zawierających mleko.

– Masło, twaróg, ser i... i dwie krowy!

☺ ☻ ☺

W szkole pani pyta:

– zrobiłeś zadanie?

– proszę pani, mamusia zachorowała i musiałem wszystko w domu robić...

– Siadaj, dwója! a ty kamilu, zrobiłeś zadanie?

– Ja proszę pani musiałem ojcu pomagać w polu...

– Siadaj, dwója! a ty jasiu, zrobiłeś zadanie?

– Jakie zadanie, proszę pani, mój brat wyszedł z więzienia, taka balanga była, że szkoda gadać!

– Ty mnie tutaj swoim bratem nie strasz! siadaj, trója.

☺ ☻ ☺

Idzie facet brzegiem wisły i widzi faceta klęczącego i pijącego wodę z rzeki.

Spacerowicz woła:

– Co pan robi? niech pan nie pije! otruje się pan, chemikalia i odpadki!

– Was? ich verstehe nicht!

– Powoooli, bo zimna!

☺ ☻ ☺

Człowiek dobrze wychowany, to taki, który kota nazywa kotem nawet wtedy, jak na niego wlezie po ciemku.

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
W tym tygodniu Barany postawią przede wszystkim na swój rozwój i życiowe spełnienie. Wyjdziesz ze swojej strefy komfortu i zaczniesz sięgać po rzeczy, które od dawna Cię interesowały, a nie miałeś odwagi, by się tym zająć. Karty zwiastują również udział w szkoleniu bądź wykładzie, który będzie dla Ciebie otwartą ścieżką do nowego życia.

BYK 21.04 – 20.05
To będzie przełomowy tydzień. Postanowisz przeorganizować swoje życie i ułożyć je wedle swoich zasad. Dzięki niemu Twoja codzienność stanie się łatwiejsza. Bądź przygotowany i odporny na słowa sprzeciwu i krytyki w Twoją stronę, nie robisz nic złego.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
W tym tygodniu Bliźnięta skupią się głównie na sferze zawodowej i przejmą większość obowiązków w firmie. To może być wyczerpujący okres, lecz stawka jest warta Twojego poświęcenia i zaangażowania. Świadomie podjąłeś się wyzwania i zrób wszystko, by wykonać je jak najlepiej tylko potrafisz.

RAK 22.06 – 22.07
Dla Raków nadchodzą dni ciężkie energetycznie. Całą swoją uwagę skupisz na marudzeniu i wymyślaniu wymówek. Nieświadomie sam sobie podcinasz skrzydła i zabierasz pozytywną energię, co ma idealne odzwierciedlenie w Twoim samopoczuciu. Postaraj się skupić na rzeczach dobrych, nie obarczaj innych swoim przytłaczającym podejściem do codzienności.

LEW 23.07 – 22.08
Po trudnym okresie w Twoim życiu, wyjdzie słońce, które da Ci nadzieje na lepsze jutro. Uda Ci się dostać na ważne szkolenie/staż, o które się ubiegałeś. To będzie pierwszy krok do zmiany w Twoim życiu, na którym bardzo Ci zależało. Uda Ci się porzuć niezdrowe nawyki i wytrwać w postanowieniach, które kosztują Cię wiele energii.

PANNA 23.08 – 22.09
W nadchodzącym tygodniu Panny będą patrzeć na świat przez różowe okulary i widzieć wszystko w pozytywnym świetle. Pamiętaj, że w niektórych sytuacjach to może być zgubne. Warto zachować nutę zdrowego rozsądku i spojrzeć momentami prawdzie w oczy. Będziesz też z większym zrozumieniem podchodzić do siebie i do innych.

WAGA 23.09 – 22.10
W tym tygodniu Wagi pozostaną nieco wycofane zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Najbardziej będziesz cenił swoje towarzystwo i nie po drodze będzie Ci z wszelkiego typu spotkaniami lub wydarzeniami w większej grupie osób. Zmęczy Cię energia innych ludzi, przez co będziesz uciekał do odpoczynku na łonie natury. Dużym ukojeniem będzie również kontakt ze zwierzętami.

SKORPION 23.10 – 21.11
To nie będzie udany tydzień. Wszystko wskazuje na to, że nic nie będzie szło po Twojej myśli. Będziesz musiał sprostać zadaniom, które nie są zgodne z Tobą i Twoimi wartościami. W nadchodzącym tygodniu musisz uzbroić się w cierpliwość i zrozumienie. Nie krytykuj się za swoje emocje, niezależnie od tego, jakie one będą.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Najbliższy tydzień przedstawia się w bardzo pozytywnie. Czeka Cię wiele miłych spotkań rodzinnych z ludźmi, których nie masz możliwości często widywać. Naładujesz baterię, odetchniesz od codziennych obowiązków i swojej rutyny. Możesz liczyć też na propozycję długotrwałej współpracy, co będzie dla Ciebie miłym zaskoczeniem.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Najbliższy tydzień zapowiada się bardzo pozytywnie. Znajdziesz w końcu czas dla siebie i na realizację swoich pasji. Zaczniesz słuchać głosu własnego serca i skupisz się na tym, co naprawdę daje Ci radość. Zajdzie w Tobie pewna przemiana, dzięki której zacznie żyć Ci się lżej i lepiej. Przestaniesz tracić energię na nieodpowiednich ludzi.

WODNIK 20.01 – 18.02
W tym tygodniu Wodniki mogą czuć się zmęczone, wyczerpane. Nadmiar obowiązków sprawi, że całkowicie zapomnisz o sobie i swoich potrzebach. Życie prywatne ewidentnie wymyka Ci się spod kontroli, a Ty nie do końca masz pomysł na to, jak znowu wrócić na dobre tory.

RYBY 19.02 – 20.03
Przed Tobą wiele nowych wyzwań i sytuacji, z którymi do tej pory się nie spotykałeś. Ten tydzień może kosztować Cię wiele nerwów i energii. Postaraj się podejść do niego zadaniowo i wyciągnąć jak najwięcej cennych lekcji, które mogą Ci się przydać w przyszłości. Pamiętaj, że jest to okres przejściowy i nie będzie trwał wiecznie.

Opracował Algiz • www.wrozbyonline.pl

eprasa.pl b5f241b233